

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KAENDARZYK

Dziś - wtorek, dnia 7-go marca, -
Tomasza z Akwinu.

Jutro - środa, dnia 8-go marca, -
Jana Bożego, Wincentego, Emila.

Pojutrze - czwartek, dnia 9-go marca,
- Franciszki, Mściławy.

No. 55 Rok (Vol.) LIX

CHICAGO, ILL., WTOREK, 7-GO MARCA (MARCH), 1967

Telephone BRunswick 8-8700 10c

KLUCZ POKOJU ŚWIATOWEGO LEŻY W U.S.

Ataki Na Amerykańskie 'Grube Berty'

Z Dnia

- O KONTROLE
- NAD
- BRONIĄ ATOMOWĄ

Obok zakończenia wojny w Wietnamie dyplomacja amerykańska uważa za jeden z najważniejszych celów zawarcia układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnych. Układ ten, który wydawał się bliski już realizacji, napotyka teraz na nowe i poważne trudności.

Przed wszystkim Sowieci zdecydowanie sprzeciwiają się jakiegokolwiek międzynarodowej kontroli. Odrzuciły one stanowczo propozycję Ameryki o wprowadzeniu kontroli przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej (International Atomic Energy Agency).

Każdy układ natomiast w tej sprawie z Rosją bez zapewnienia należytej kontroli byłby jedynie świstkiem papieru, a co więcej mogłyby stworzyć na zachodzie niebezpieczne złudzenie bezpieczeństwa.

Jednocześnie narasta opozycja wobec tego układu wśród sprzymierzeńców, a w pierwszym rzędzie w Niemciecej Republice Federalnej. Przemawiając przed parą dniami do dziennikarzy kanclerz NRF Kurt George Kiesinger powiedział, że wydaje mu się paradoksalnym, iż pomimo antagonizmów pomiędzy Wschodem i Zachodem powstawała "konfederacja atomowa" między Stanami Zjednoczonymi i Rosją Sowiecką. Kiesinger także oświadczył, że ubolewa nad tym, że Bonn nie był należyte konsultowany (?) przez Washington przed przystąpieniem do pertraktacji z Rosją w tej sprawie.

Prasa w zachodnich Niemczech prowadzi nadal gwałtowną kampanię przeciwko układowi o nierozpowszechnianiu broni atomowych, podkreślając, że układ ten nie daje Niemcom tych gwarancji bezpieczeństwa, oraz może uniemożliwić im pracę nad wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych (?). Wreszcie układ taki czyni praktycznie niemożliwym stworzenie wspólnej siły atomowej w zachodniej Europie.

Głosy krytyki i zastrzeżenia wobec projektu układu podnoszą się także w innych państwach, a w szczególności we Włoszech, oraz w Japonii, a nawet w Indiach. W krajach tych się mówi, że przez układ o nierozpowszechnianiu broni atomowych rozwój technologiczny zostanie zahamowany i będą one na stałe skazane na pozostanie w drugiej klasie, czy też w drugiej kategorii państw pod względem rozwoju technologicznego. Mówi się także o tym, że stworzenie monopolu na broń nuklearną przez dwa mocarstwa może przyczynić się do szantażowania państw, które tych broni nie posiadają.

Przed dyplomacją amerykańską stoją trudne zadania. Chodzi nie tylko o uzgodnienie tekstu i znalezienie kompromisu w sprawie układu z Sowiecami, co już samo w sobie nie jest łatwe, ale chodzi także o znalezienie takich sfor-

Funt "Dziesiętny"

London (D.P.). - Ankieta Gallupa wykazała, że większość opinii w W. Brytanii (47 proc. przeciw 31 proc.) wolałaby, żeby 10 szylingów było podstawową jednostką systemu dziesiętnego, a nie obecny funt. Jeśli zwycięży 10 szylingów, najmniejsza jednostka będzie warta nieco ponad obecnego pensa; jeśli 1 funt - wartość jej będzie około 2 i 1/2 pensa. Rząd odpowiedział się za funtem.

Podejrzany o Zamordowanie 2-ch Chłopców

Jest Nim Miejscowy Murzyn, Który Przed Tym Ranil Chłopca

Rockford (UPI) - Policja Szeryfa w Rockford aresztowała wczoraj - 17-letniego Johna Williama, Murzyna, syna byłego członka Policji Szeryfa w powiecie Winebago, jako podejrzanego o zamordowanie dwóch 14-letnich chłopców.

Był on już raz aresztowany w Rockford w dniu 16 listopada ubiegłego roku i zwolniony. Był wtedy podejrzany o postrzelenie i ranienie 15-letniego chłopca.

O aresztowaniu Williama podał szeryf Herbert Brown na konferencji prasowej. Złożył on krótkie oświadczenie, że Williams jest aresztowany i równocześnie oskarżony o ten makabryczny mord. Na pytanie dziennikarzy Brown odmówił wszelkich odpowiedzi.

Williams jest trzymany w więzieniu bez bondu. Williams miał proces w ubiegłym roku o ciężkie postrzelenie 15-letniego chłopca z pistoletu kaliber 38. Ae Williams został uniewinniony, mimo, że ekspert zeznał, iż kule, którymi chłopiec został postrzelony pochodziły z rewolweru ojca Williama.

Williams jeździł samochodem w pracy, podczas gdy ojciec był w pracy w fabryce. Zabicie - bez żadnych przyczyn dwóch 14-letnich chłopców zaraz zwróciło uwagę Policji szeryfa, że sprawcą mógł być Williams, "dla drszczyku".

mulowań, które przekonują sojuszników, iż układ ten nie godzi w ich żywotne interesy.

Specjaliści od energii atomowej twierdzą, że stosunkowo nie trudno można będzie tak ująć postanowienia układu, ażeby one nie blokowały innym państwom możliwości badań nad wykorzystaniem energii dla celów pokojowych.

Natomiast znacznie trudniej będzie przekonać inne państwa, że układ ten nie zagraża ich bezpieczeństwu. - Trudność ta jest tym większa, że przeciw Francji i Chinom komunistyczne nie będą objęte tym układem. Poza tym Sowieci nie zgodzą się na żadne sformułowania, które Niemcom pozwolą wpływać chociażby tylko pośrednio na decyzję o broniach nuklearnych.

Ostateczny wynik zależy od tego, czy Ameryka i Rosja dojdą do porozumienia. Zawarcie układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnych przez dwa supermocarstwa atomowe byłoby poważnym krokiem naprzód w zabezpieczeniu świata od katastrofy zagłady atomowej.

Odrzucone Dzisiaj 3-Krotnie

Pożar Zniszczył w Saigonie Więcej Niż 1,335 Domów

Saigon (UPI) - Ołbrzymie i dalekosiężne 175-milimetrowe działa amerykańskie tak zwane "Grube Berty", które zajmując stanowiska na południe od neutralnej strefy bombardują skutecznie wojskowe obiekty w Północnym Wietnamie, stały się przysłowiową "solą w oku" komunistów. Nie szczędzą oni wysiłków, ażeby spowodować "zamilknięcie" tych dział wyrzadzających północno-wietnamskiej machinie wojennej dotkliwie szkody. W dniu dzisiejszym oddziały nieprzyjacielskie trzykrotnie zaatakowały w sposób gwałtowny stanowiska "Grubych Bert" w obozie artyleryjskim U.S., położonym 8 mil na południe od zdemilitaryzowanej strefy, rozdzielającej obozownie Wietnam. Wszystkie te ataki zostały odparte i żadne z dział nie doznało uszkodzeń, ale wynikiły straty w szeregach strzelców morskich U.S., 6 poległo, a 15 odniosły rany. Na "Camp Carrol", z którego jest bombardowany Pn. Wietnam, spadło dziś 285 pocisków z komunistycznych 82 mm miotaczy min, a ponadto oboz ten został zasypany kulami z broni samoczynnej.

Pociski z "Bert" są 200-funtowe i mogą one być wystrzelone na odległość 20 mil.

Przebieg Nataró Czerwonych

W atakach na "Camp Carrol" brały udział regularne wojska północno-wietnamskie. W pierwszym ataku komunistów zabiłi swymi 82 mm minami trzech strzelców morskich i raniłi 9 dalszych, ale wkrótce potem zostali zmuszeni do odwrotu i ucieczki. W drugim ataku komunistów spowodowali śmierć jednego strzelca morskiego i ranę u dwu dalszych. Nieoryzjacieli ponownie musieli ratować się ucieczką, ale powrócił jeszcze przed świtem. W wystrzelili na oboz około stu swych rakiet-min, które wzbijając uśmierciły znow dwu Amerykanów i raniły czterech. Komunistów szybko potem wycofali się, prawdopodobnie obawiając się, aby nie zastoła ich w akcji światła! Dzień, bowiem podczas dnia groziło im niebezpieczeństwo ze strony amerykańskich oddziałów.

Gigantyczny Pożar

Dzisiaj przed świtem wybuchł w Saigonie pożar, którego płomienie w krótkim stosunkowo czasie strawiły 8-blokowy obszar ruiner, pozostawiając przeszło 5,000 osób bez dachu nad głową. W sumie spłonęło ponad 1.335 domów. Akcja straży ochotniczej była utrudniona zachowaniem się ludności, która ze swym ruchomym, wynieśmionym z mieszkań dobytkiem, zatarasowała ulice, uniemożliwiając motopompom strażi zbliżenie się do ognia. Władze wietnamskie nie wykluczają prawdopodobieństwa, że pożar ten, uważany za jeden z największych w dziejach stolicy Pld. Wietnamu, był dziełem komunistycznych terrorystów Viet Kongu.

'Amatorzy Sceny Polskiej'

Warszawa (P). - W Kownie istnieje zespół teatralny pod nazwą "Amatorzy sceny polskiej". Ostatnią premierą tego zespołu jest inscenizacja sztuki Anecyka "Łobzowianka".

Zakałą Każdego Większego Dzisiaj w Ameryce Miasta Jest To, że Bandytyzm Rośnie ... i Policję Przerasta!



Rehabilitacja Borysa Pasternaka 'Na Raty'

W Sowieckim Czasopiśmie, Który Zmarł w Nielasce Kremla.

Moskwa. - Agencja TASS zapowiedziała ukazanie się w czasopiśmie "Nowy Mir," uznanym za organ "liberalnego" inteligencji, zacierpniego z papierów pośmiertnych szkie Borysa Pasternaka pt. "Ludzie i sytuacje." Uważa się to za dalszy krok w kierunku rehabilitacji tego wielkiego pisarza.

Szkie ten dotychczas wczasy lat życia Pasternaka - okresu sprzed rewolucji bolszewickiej i zaraz po niej.

Nie Zezwolono Mu Przystać Nagrody Nobla

Pasternak urodził się w roku 1890, zmarł w roku 1960. Swojego czasu czasopiśmie "Nowy Mir" odmówiło wydrukowania powieści "Doktor Żiwago". Ukazała się ona na Zachodzie, a gdy Pasternak otrzymał za nią Nagrodę Nobla, został usunięty ze związku pisarzy sowieckich, przy czym uniemożliwiono mu odebranie nagrody. Umarł w nielasce.

Ostatnio sowieckie domy wydawnicze zaczęły publikować nowe wydania powieści Pasternaka, ale "Doktor Żiwago" dotąd w Rosji się nie ukazał.

Regularna Linia Do Afryki

Warszawa (P) - Polskie Linie Oceaniczne podpisały z Deutsche Seereederei z Rostocku umowę o zorganizowaniu wspólnej obsługi liniiowej z portów bałtyckich i zachodnio - europejskich do portów wschodniej Afryki. Jako wzór posłużyły 3-letnie doświadczenia z działalnością "Uniafrica" - wspólnej obsługi Polskiej Żeglugi Morskiej ze Szczecina i Przedsiębiorstwa Żegluzowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej portów zachodniej Afryki.

W pierwszych dniach kwietnia bieżącego roku ma nastąpić otwarcie linii pod nazwą "Baltafrica".

Devi Sukarno Urodziła Córkę

Tokio (UPI) - Czwarta żona prezydenta Indonezji Sukarno, 27-letnia Devi, musiała dziś poddać się w tokijskiej klinice położniczej cesarskiemu cięciu, w następstwie którego przyszła na świat córka wagi 7 funtów i 15 uncji. Rzecznik kliniki oświadczył, że matka i dziecko czują się dobrze.

Nowo narodzona będzie prawdopodobnie nazywać się "Kartika Sari", - co znaczy "Esencja Gwiazdy". Pani Devi oświadczyła, że imię to wybrała już dawno Sukarno.

Los Przekant

W Dżakarcie ma dziś zebrać się indonezyjski Kongres celem zdecydowania o losie prezydenta Sukarno. Z niepotwierdzonych wiadomości wynika, że Sukarno może zostać zmuszony do opuszczenia Indonezji, a skazanie jego na wygnanie może być zamaskowane wyjazdem prezydenta do Japonii, rzekomo tylko dla zobaczenia nowonarodzonej córki. W ten sposób udałoby się zapobiec rozruchom, jakie prawdopodobnie wywołaliby stronnicy Sukarno do wiedzianyszy się, że opuszcza on swój kraj na zawsze.

Kartika Sari, jest pierwszym dzieckiem 66-letniego prezydenta Sukarno, jakie mu urodziła, jego czwarta żona, Japonka, była hostesa w tokijskim barze. Prawo muzulmańskie zezwala na posiadanie 4 żon.

Delegacja, która zainteresowana jest również produkcją traktorów pozostanie w W. Brytanii przez dwa tygodnie i przeprowadzi rozmowy z przedstawicielami 34 firm brytyjskich.

Jean Michel Leczinski

Paryż (P). - Znanym pianistą francuskim występującym w "Concert Mayol" w Paryżu, jest Jean Michel Leczinski, który jest podobno potomkiem ... króla Stanisława Leszczyńskiego. Leczinski jest zdobywcą nagrody "Złotej Gitary" w paryskiej Olimpii.

Martin Bormann Miał Ukrywać Się w Ekwadorze

Meksyk (ZW). - Jeden z deputowanych do Zgromadzenia Konstytucyjnego Kwadoru oświadczył we wtorek, że zbrodniarz hitlerowski Martin Bormann ukrywał się w Ekwadorze od 1963 do 1965 roku pod nazwiskiem Hermanna Blixa. Deputowany ten, V. Levi oskarżył również członków byłej junty wojskowej o to - iż wiedząc, że Bormann przebywał na terenie kraju nie ujawnili tego faktu, a nawet otaczali go ochroną.

Według Leviego Bormann mieszkał na rancho w pobliżu Santo Domingo de Los Colorados w odległości ponad 130 km od stolicy Quito, a później w pobliżu granicy kolumbijskiej.

Naloty Na Północny Wietnam

Saigon (UPI) - Zie warunki atmosferyczne w dalszym ciągu utrudniają naloty na Pn. Wietnam. Wczoraj piloci amerykańscy dokonali jednak 48 wypraw bombowych na nieprzyjacielski kraj, ale w następstwie braku widoczności byli zmuszeni bombardować wybrane obiekty przy pomocy aparatów radarowych. Bomby spadły przeważnie na magazyny wojskowe i na szlaki dostawowe wiodące w stronę zdemilitaryzowanej strefy.

Stratoforce

Ośmiomotowe bombowce B52 zaatakowały dziś w nocy stanowiska oddziałów komunistycznych na południe od strefy neutralnej, w pobliżu artylerii marynarki "Camp Carrol", ostrzeliwującej Pn. Wietnam. Ponadto stratoforce bombardowały dziś dwukrotnie stanowiska Viet Kongu w tak zw. "Zonie C", na której rozwija się wielobaliońska operacja wojsk sprzymierzonych, mająca na celu oczyszczenie tego obszaru z komunistycznych jednostek.

Sowiecki Trawler Ukarany Grzywną Przez Sąd w Alasce

Anchorage, Alaska (UPI) - Kapitan sowieckiego trawlera, który dokonywał połowu ryb na amerykańskich wodach terytorialnych w pobliżu Alaski, został wczoraj ukarany grzywną w sumie \$5,000 przez federalny Sąd Dystryktowy w Anchorage. Grzywna ma być zapłacona w ciągu 14 dni. Po rozprawie kapitan sowieckiego statku Mikolaj Zernow został odesłany na swój statek.

Hoffa Powędrował Dziś Do Więzienia

Washington (UPI) - James Hoffa, prezes potężnej Unii Szoferów, stracił wczoraj wszelkie możliwe legalne sposoby odroczenia odcierpienia kary 8 lat więzienia, wobec czego poddał się dzisiaj rano marszałkom federalnym w gmachu Federalnego Sądu w Washingtonie. Hoffa został przewieziony do Federalnych Zakładów Karnych w Lewisburgu, Pa. Równocześnie z Hoffą poddał się marszałkom federalnym 3ch współpracowników Hoffy, którzy razem z nim byli skazani na więzienie w Chattanooga.

Temperatura w US

New York (UPI) - Najniższa temperatura w całym kraju była notowana dziś rano 27 stopni poniżej zera w International Falls, Minn. Najwyższa zaś temperatura wczoraj wynosiła 87 stopni ciepła w Gainesville, i Ocala, na Florydzie.

Tak Oświadczył U Thant Po Powrocie z Azji

Jeśli Nie Ustanie Bombowanie Hanoi Wojna Się Przedłużi

United Nation, N. Y. (NYT) - Sekretarz generalny Narodów Zjednoczonych U Thant, oświadczył po powrocie z Azji, gdzie spotkał się z przedstawicielami reżimu komunistycznego północnego Wietnamu, że teraz "klucz pokoju światowego leży w Stanach Zjedn."

Jeśli bowiem Stany Zjedn. nie przestaną bombardować północnego Wietnamu bez jakichkolwiek uprzednich warunków, to wojna się "przedłuży i będzie krwawa", - oświadczył Thant. Bo przywódcy komunistyczni północnego Wietnamu są przekonani, że ich potężni protektorzy nie opuszczą ich bez względu na sytuację.

Stratoforce

Takie oświadczenie złożył U Thant zaraz po wylądowaniu na lotnisku Kennedy w New Yorku. Thant powiedział, że po tej podróży do Azji jest mocniej przekonany niż kiedykolwiek dotąd, że "samo zaprzestanie bombardowań północnego Wietnamu przez Stany Zjedn., przyczyni się do startu pozytywnych i pełnych znaczenia rozmów pokojowych". Zaprzestanie bombardowań wytworzy zaraz taką atmosferę, że potem w ciągu "kilku tygodni zaczęła się rozmowa pokojowa".

Przekonanie U Thanta

Po rozmowie z przedstawicielami reżimu komunistycznego w Hanoi - Thant nabrał przekonania, że "nie ma jeszcze widoków na pokój", ale za przestanie bombardowań północnego Wietnamu przyczyni się do startu rozmów pokojowych.

Warunek

U Thant był w Birnie na wakacjach w tym samym czasie, kiedy Arthur J. Goldberg, ambasador Stanów Zjednoczonych do Narodów Zjednoczonych, był w podróży po Azji i przebywał w Rangoonie.

Teraz U Thant utrzymuje, że zaprzestanie bombardowań północnego Wietnamu przez Stany Zjednoczone - stanowi warunek w rozmowach pokojowych.

Kolizja Pociągów Kolejki Miejskiej w Bostonie

Boston (UPI) - Dzisiaj rano, podczas oslepiającej burzy śnieżnej, doszło do kolizji dwóch pociągów kolejki miejskiej w Bostonie. Jeden pociąg najechał z tyłu na drugi pociąg na moście filarowym. Przeszło 60 osób zostało rannych i zabranych ambulansami do miejscowych szpitali. Każdy z pociągów liczył po 4 wagony.

Most filarowy, na którym pociągi się zderzyły, jest 50 stóp wysoki nad ulicą. Dwa wagony uderzonego pociągu wykołysły się, ale nie spadły w dół. Katastrofa wydarzyła się we wcześniejszej godzinie, w czasie największego ruchu do pracy.

Zmarła Cezaria Jędrzejowiczowa

London (DP) - W Londynie zmarła dnia 28go lutego Cezaria Baudouin de SWIERCZ - M 5 - MARCH 7 COURTENAY - Jędrzejowicz, rektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO). W latach przedwojennych zajmowała katedrę etnografii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Mężem jej był Janusz Jędrzejowicz, czas jakiś w okresie przedwojennym premier i minister oświaty. Przeżyła 81 lat.

Polish Alliance Daily - P.N.A. Youth and Sports Section

F & T Restaurant Wins 2, Still Six Games Down

STANDINGS	W.	L.
Mazewski Boosters	55	20
F & T Restaurant	49	26
N. W. Lions	41 1/2	33 1/2
Erickson Boosters	38 1/2	36 1/2
O'Malley & McKay	38	37
Dr. Kutza Sluggers	37 1/2	37 1/2
Cragin Bowl	34 1/2	40 1/2
Tom & Petes	34	41
TNT Tap	24	51
Garden Walk	23	52

F & T Restaurant was upset once by Garden Walk at Cragin Bowl last Tuesday. Unfortunately Mazewski also won two. Highs for F & T Rest. were 223 by B. Cwynar, 533 by W. Macuda Sr. Garden Walk highs were 163-446 by Jimmy Stepp.

Erickson, forfeited 3 games to Irish Inc. Vince Bogucki had 190-483, Tom Stepp rolled 255-620.

Cragin Bowl won 2 from TNT Tap. Don Miller led TNT Tap with 221-476, Joe McCarthy led Cragin Bowl with 184-539.

The Lions swept 3 from Tom & Petes. High on the Lions was 190-516 by Lucky Russ Haver High on Tom & Petes was 159 by Joe Nardulli and 466 by J. Nardulli. For more on Jim Imielski see the Inside Track.

Mazewski whipped Doc K twice. Highs on Doc K's squad was 202-524 by Bill Bataski. Bob Krieger paced Mazewski with 204-355.

Inside Track — Last Tuesday some terrific scores were chalked up by 3 noteworthy bowlers, W. Macuda Jr. 397, Augie Matthusen 396, and Jim "The Glob" Imielski 391.

After the games were done, Doc Kutza gave a lecture on politics. He says, for years the Catholic Church has fought to separate it from the state, now the church is interfering with the state. He points out the clergy's activity in the Civil Rights movement, he includes that there are no taxes on the church. When

there will be, he said they'll be censured. (He used an unprintable word.) How about Doctor Kutza for mayor? After Jim Imielski's 391, Ed "Chicago Fats" Chiappetta announced it over the p.a. system, the little stinker did the same with W. Macuda Jr.'s 397. Question — When was the last time Russ Haver hit the pocket?

Last week he continued his Hill-billy strike spree, Russ Haver is the only person I know who can hit the 3 pin and get a strike. The 2 and 3 pins are pockets I guess. By W. Macuda Jr.

GARDEN WALK: A. Matthusen 396, W. Karpinski 436, J. Stepp 446, T. Glowania 406.

F & T RESTAURANT: W. Macuda Jr. 397, S. Ignoffo 458, A. Smetek 519, B. Cwynar 528, W. Macuda Sr. 533.

O'MALLEY-McKAY: E. Polinski 394, J. Syslo 459, W. Cwynar 478, J. Szczepek 479, T. Stewart 620.

ERICKSON BOOSTERS: V. Bogucki 488, L. Fosczyk 338.

TNT TAP: J. Tlay 384, C. Ignovani 393, J. Magdry 435, D. Miller 476, B. Klasi 444.

CRAGIN BOWL: B. Ferguson 481, L. Grimaldi 404, B. Jankauskas 369, J. McCarthy 359, J. Sarnacki 417.

AL MAZEWSKI: P. Turbak 456, C. Grendzinski 488, J. Cwynar 517, E. Chiappetta 522, B. Krieger 555.

DR. KUTZA SLUGGERS: Dr. Kutza 455, A. Kutza 415, H. Aniolowski 476, A. Jancovic 418, B. Bataska 524.

N. W. LIONS: R. Haver 516, J. Imielski 391, R. Acebo 436, R. Bura 507, W. Saranacki 490.

TOM & PETES: B. Henricksen 407, B. Rongstad 379, G. Spencer 368, J. Nardulli 466, E. Albers 449.

Leaders Slow Down In Ostrowski's S.W. Bowling League

STANDINGS	W.	L.
McKittick-Nuren	47	31
S & S Lounge	44	34
Green Acres Hall	43	35
Miami Bowl Pro	41	37
Riecke's Bait	41	37
Boston Pizza	40	38
S & S Tile	39	39
Kosciusko Hall	37 1/2	40 1/2
Vern & Anne's Tap	37	41
Emil Denmark	36	42
Stan's Tap	32	46
Clark Equipment	30 1/2	47 1/2

GREEN ACRES HALL: F. Zeman 514, S. Zabawa 367, D. Dek 587, R. Teska 557, J. Ludwickowski 503.

RIECKE'S BAIT: S. Kurash 486, C. Ulman 505, D. Cellini 464, T. Kash 511, H. Persak 551.

EMIL DENEMARK: R. Trockey 547, B. Dunford 441, P. Cyr 510, C. Herde 408, J. Bedore 426.

CLARK EQUIPMENT: J. Grebeck 519, B. Britt 438, J. Prarat 509, C. Baker 416, F. Wessel 438.

McKITTRICK - NURENBERG: D. Niven 599, A. Sarockas 432, J. Martino 570, W. Kulak 488, J. Zeman 528.

STAN'S TAP: R. Mroz 502, R. Mroz 448, J. Domovich 550, D. Kutansky 572.

VERN & ANNE'S TAP: A. Kustwin 412, E. Jarmus 497, R. Waliczek 519, E. Andrasi 491, S. Owczarek 471.

KOSCIUSKO HALL: W. Durliuskas 422, H. Murczek 491, L. Legner 463, R. Panfil 514, J. Kwiatkowski 480.

Dlugosz's 619 Sparks Western Liquors To 3 Wins

STANDINGS	W.	L.
Western Liquors	50	25
M-H Inn	48	27
N. W. Bowl	44	31
Adeline's Tap	39	36
Al & Ann's	36	39
Joe & Jean's Lounge	32	43
K & K Discount	32	43
Don's Den	19	56

Matt Dlugosz of Western Liquors shot a 253 game and a 619 series, his brother Ted had a 224 and 567, Steve Gawaluck 533, Wally Gawaluck 512 and Steve Majkowicz 501.

Al & Ann's Bub Sheehan had a good night but missed his 600 by 2 pins. Ted Wallace shot 531, Bob Clark 499, John Hejnoski 479, and Jim Brokowski 459.

2nd place M-H Inn kept pace with the leaders by winning 3 games from K & K Discount to stay 2 games behind the leaders. Sponsor Mitch Bugajski showed his teammates that he has a few good games left by shooting 199-234-214 for a 617 series. Stan Ochalla rolled 517, Ted (Baker) Zalic 550 and Jeep Osinski 518.

Northwest Bowl won 3 games when Ed (Ding Ding) Kazmier unloaded a 539 and Jim Collins 544 and Chest Lisjak 529.

Adeline's Tap took 2 games from Joe & Jean's Lounge. Harry Bliet shot 492, Wally Bliet 488, Joe Mastalish 465, Joe Pirog 464 and Mitch Houna 446.

Joe & Jean's Lounge can't get started on a winning streak. Chester Ropski shot 524, Al Opiepla 519, Pete Puchalla 497, Wally Lerch 484 and Larry Brokowski 448.

Spethman Gains In Sociable League

STANDINGS	W.	L.
RB Clothes	51	27
Spethman Flowers	49	29
Edwin P. Fifielski	40 1/2	37 1/2
Top Value Liquors	36	42
S & S Heating	35	43
Nardo's Restaurant	34 1/2	43 1/2
Baran Funeral Home	34 1/2	43 1/2
Giovannelli Pro-Shop	32 1/2	45 1/2

Tuesday Feb. 28th was pay day for Spethman Flowers, they overpowered league leading RB Clothes in two games and closed the gap to within 2 games. Sally Swedo and John Popp led the attack for the Florists.

On lanes 5-6 it was S & S Heating bouncing back to the win column with a twin victory over Nardo's Restaurant. Waler Solan sponsor of S & S led his team to victories.

Top Value Liquors came back into the win habit by trouncing Giovannelli's Pro-Shop again in 2 games. Once again Len Bilinski was tops for the victors. Irene Kortas came thru with a big 214 game for the winners.

Edwin P. Fifielski's team defeated Baran Funeral Home in 2 games to further secure their 3rd place standing. Carl Michalko and Pat Kendzior were instrumental in the twin win for Fifielski's.

NCAA Tourney - Russian Roulette

For 22 teams this year, playing in the NCAA basketball tournament will be like playing Russian Roulette with a pistol loaded with five bullets.

They've got a chance but it's not exactly one they'd want to bet their lives on.

The 23rd team in the tourney is unbeaten, top-rated UCLA, with player-of-the-year Lew Alcindor and coach-of-the-year John Wooden getting ready to open the Bruins' bid for their third National Title in the last four seasons.

With the regular season drawing to a close this week, the annual NCAA college basketball tournament is set to begin even though five conference championships have yet to be determined.

Seven first-round games of the NCAA tourney will be played this Saturday to cut the field to the "Sweet 16" quarter-finalists who will play March 11 at College Park, Md., Evanston, Ill., Lawrence, Kan., and Crovallis, Ore. The finals will be in Louisville March 24-25.

Meanwhile, the National Invitation Tourney at New York's Madison Square Garden opens Thursday night with a pair of games and has four more sets Saturday. The finals are March 18. The NIT has named 12 of its 14 games with the A.C.C. and Big Eight runnerup teams getting the other spots.



TAKES TWO TO TANGO — When there's no baby sitter to spare, bowling buff Mrs. Lois Northway of Hingham, Mass., doesn't strike her favorite sport from the day's agenda. She holds three-month-old Tina on the Brooklyn side and heads for the Boston Bowl in Boston's Dorchester section.

'67 ABC Tourney Popular With Bowlers From North

Two-thirds Of Teams To Travel 1000 Miles.

The 1967 ABC tournament is the most popular "long distance" event in the 64 year history of the world's oldest, largest and most glamorous bowling showpiece. Final entry figures released last week by Frank K. Baker, ABC executive secretary, showed that 3,454 teams will be competing for \$360,419 in prizes in the 65 day event that opens March 4 in the Miami Beach Conventional hall.

While the 3,454 teams comprise the second largest entry for an ABC held outside the most populous bowling areas of the East and Midwest, their total also tells another story. Nearly two-thirds of them, 2,082, will be traveling from cities a thousand or more miles to the north of the sun capital of Florida. Another 146 teams will be coming from the West, 53 of them from California.

Forty-six states, the District of Columbia and Canada will be represented. ABC members also will come from Saudi Arabia, Bermuda, Puerto Rico, Nassau and the Panama Canal Zone. Guest entries will come from Sweden, Venezuela and Mexico.

Florida tops state entries with 993 teams and the host Greater Miami Bowling Association has 531 teams to top city entries. The metropolitan Miami entry represents about 25% of the ABC

sanctioned, "winter league" five-man teams in the area. Typical of the unprecedented "long distance" interest in the tournament are Illinois, second in state entries with 307; Michigan, 239; Ohio 231, and Pennsylvania, 252. Chicago, 1403 driving from Miami Beach, has the second best city turnout of 148 teams. Detroit is next with 111, West Palm Beach fourth with 91 and Milwaukee fifth with 74. Two teams are entered from Alaska, one from Hawaii.

Unlike most ABC's, in which the ratio of Regular to Booster division entries runs about 50-50, the '67 tournament will have 2,445 Regular division entries, 977 in Booster and 32 in Classic. The doubles and singles entry is correspondingly heavy, being about 50% higher in ratio than last year's similar entry in Rochester, N.Y. Totals are 7,240 doubles teams, 14,545 singles entries and 13,335 all events payees.

The largest non-East Midwest ABC was held in 1964 when 3,791 teams took part at Oakland, Calif. Other entries were based on 3,356 teams as Los Angeles in 1947, 3,178 at Seattle in 1965, and 3,056 at Forth Worth, Texas, in 1957.

The American Machine and Foundry Co. will install 34 lanes in Convention hall, which also was the site of the 1962 All-Star tournament.

Flowers, Plants Depicted In Collection of Stamps

A "Philatelic Flower Garden," depicting various flowers, plants and birds of the World on postage stamps from throughout the world will be the exhibit of the Chicagoland Chapter No. 15 of the American Topical Association at the Chicago World Flower and Garden Show March 11 through March 19 at the International Amphitheatre.

The flowers of the world will be shown in 16 frames of nine pages each. Among them will be a frame of Swiss flowers, two frames of flowers arranged as to species, and some featuring agriculture.

A highlight of the exhibit will be the Court of Honor, encompassing a collection of Hubert C. Anderson of Chicago. It marks the dedication of 75 years ago of the World's Columbian Exposition in Chicago.

Included in the collection will be a lithograph of a bird's-eye photo of the exposition taken from a balloon. In adjoining frames will be displayed admission tickets to the fair printed by American Bank Note Company which also had a contract to print the first United States commemorative stamps, also shown in the exhibit.

Mrs. Potter Palmer, queen of Chicago society and president of the Board of Lady Managers of the fair, sponsored a coining of Isabella quarter dollars, on the face of which is the image of Queen Isabella of Spain. These coins were the only ones ever struck by a United States mint which bear the image of a foreign ruler. Two of them will be in the exhibit.

Also in the exhibit will be a complete set of the Columbian Exposition stamps from 1 cent to \$5.00 denominations in mint condition.

Secret Agent X9

IT IS MARVELOUS! I AM A NEW PERSON! THE LABORATORY... ALL BEHIND ME!

Rookie Prospects The St. Louis Cardinals

By GEORGE J. SILVEY
Farm Director

Young prospects on the present St. Louis roster who figure in future plans are pitcher Joe Di Fabio, Dan Jaster, Jerome Pruet, Mike Torrez, Wayne Granger and Harry Parker, along with infielders Jose Arcia, John Sipin, Steve Huntz and outfielders Floyd Wicker and John Kindl.

Di Fabio and Pruet, both righthanders, and Jaster, a lefthander, who is the younger brother of Larry, the Cardinal pitcher who astonished the baseball world in 1966 by shutting out the Los Angeles Dodgers five consecutive times to tie a major league record of 50 years standing, all pitched for Cedar Rapids, Iowa of the Class-AA Midwest League this past season.

The 22-year-old Di Fabio (Cranford, New Jersey) compiled a record of 11 and 3 with a 1.86 ERA; Pruet, (Canton, Ohio) age 19, was 13 and 7 with a 2.85 ERA; and Jaster, (Midland, Mich., who is 20 years of age, was 8 and 2 with a 2.46 ERA. The three youngsters combined to lead the Cedar Rapids club to a second half pennant and top winning percentage for the entire season.

Mike Torrez, (Topeka, Kans.) a 20-year-old righthander, divided time between Rock Hill of the Class-AA Western Carolinas League and Little Rock, Arkansas of the Class-AA Texas League in 1966, which was only his second year in the professional ranks. The hard-throwing Torrez further distinguished himself in the Florida Winter Instructional League this past fall by leading the league's pitchers with a 6 and 1 record and a 1.20 ERA.

Wayne Granger, (Huntington, Massachusetts) age 22, specialized in relief for the pennant-winning Arkansas Travelers of the Class-AA Texas League, where his righthanded slants resulted in a league-leading record of 11 and 2 with a 1.80 ERA in 47 games. He could be the "dark horse" for the 1967 Cardinal pitching staff and an almost certainty in 1968 if he continues to make progress as he has already during his two years of professional baseball.

The 19-year-old Parker, (Collinsville, Ill.) also a righthander, pitched at St. Petersburg of the Class-A Florida State League in 1966 where he compiled a record of 6 and 5 with a 1.57 ERA in the last half of the season after reporting from college in June. He was one of the main factors in leading the St. Petersburg club to a second-half pennant.

Jose Arcia, a second baseman, and John Sipin, a shortstop formed a solid double play combination for Cedar Rapids who led the Midwest League in club fielding.

Arcia, (Miami, Florida) age 23, was playing only his first season as a second baseman after playing shortstop in 1965 with Raleigh of the Carolina League. He was born in Cuba and broke into professional baseball as a pitcher in 1962 and enjoyed moderate success before being converted to an infielder in 1965. He responded by hitting .272 this past season to rate a spot on the Cardinals' roster.

The 20-year-old Sipin (Watsonville, Calif.) showed fine ability and a promising future in his first year of professional baseball this past season. He has an outstanding arm and with his good wrists could develop into a righthanded power hitter.

Steve Huntz (Garfield Heights, Ohio) developed into a fine shortstop with Arkansas this past year after spending the entire 1965 season on the disabled list with a broken ankle. The 21-year-old switch-hitter played in 131 games in 1966 and hit .251 with 11 home runs. He should be in the major leagues in the very near future.

Floyd Wicker (Snow Camp, N.C.) a 23-year-old outfielder, has had a very spotty and interrupted career after being signed as an infielder in 1961. Because of having a good arm and a mediocre batting average, he was converted into a pitcher in the latter part of 1963. After spending the next two seasons in military service he reported to the Cardinals' Florida Winter Instructional League club in the fall of 1965 and showed such improved ability as a hitter that he was placed in the outfield and responded this past season by being named to the Texas League All-Star team by hitting .303 with Arkansas. His sharp improvement has jumped the left-handed hitter into future Cardinal plans.

John Kindl (Warwick, R.I.) a 25-year-old outfielder, distinguished himself during the 1966 season with the pennant-winning Tulsa Oilers of the Pacific Coast League by hitting .314 with 18 home runs, upon returning to Tulsa after being demoted to the Cardinals' Arkansas team earlier in the season. In his three years of professional baseball Kindl has shown himself to be a right-handed power hitter who could have an outside chance to break into the well-supplied Cardinal outfield this season.

Wayne Granger, (Huntington, Massachusetts) age 22, specialized in relief for the pennant-winning Arkansas Travelers of the Class-AA Texas League, where his righthanded slants resulted in a league-leading record of 11 and 2 with a 1.80 ERA in 47 games. He could be the "dark horse" for the 1967 Cardinal pitching staff and an almost certainty in 1968 if he continues to make progress as he has already during his two years of professional baseball.

The 19-year-old Parker, (Collinsville, Ill.) also a righthander, pitched at St. Petersburg of the Class-A Florida State League in 1966 where he compiled a record of 6 and 5 with a 1.57 ERA in the last half of the season after reporting from college in June. He was one of the main factors in leading the St. Petersburg club to a second-half pennant.

Jose Arcia, a second baseman, and John Sipin, a shortstop formed a solid double play combination for Cedar Rapids who led the Midwest League in club fielding.

Arcia, (Miami, Florida) age 23, was playing only his first season as a second baseman after playing shortstop in 1965 with Raleigh of the Carolina League. He was born in Cuba and broke into professional baseball as a pitcher in 1962 and enjoyed moderate success before being converted to an infielder in 1965. He responded by hitting .272 this past season to rate a spot on the Cardinals' roster.

The 20-year-old Sipin (Watsonville, Calif.) showed fine ability and a promising future in his first year of professional baseball this past season. He has an outstanding arm and with his good wrists could develop into a righthanded power hitter.

Steve Huntz (Garfield Heights, Ohio) developed into a fine shortstop with Arkansas this past year after spending the entire 1965 season on the disabled list with a broken ankle. The 21-year-old switch-hitter played in 131 games in 1966 and hit .251 with 11 home runs. He should be in the major leagues in the very near future.

Floyd Wicker (Snow Camp, N.C.) a 23-year-old outfielder, has had a very spotty and interrupted career after being signed as an infielder in 1961. Because of having a good arm and a mediocre batting average, he was converted into a pitcher in the latter part of 1963. After spending the next two seasons in military service he reported to the Cardinals' Florida Winter Instructional League club in the fall of 1965 and showed such improved ability as a hitter that he was placed in the outfield and responded this past season by being named to the Texas League All-Star team by hitting .303 with Arkansas. His sharp improvement has jumped the left-handed hitter into future Cardinal plans.

John Kindl (Warwick, R.I.) a 25-year-old outfielder, distinguished himself during the 1966 season with the pennant-winning Tulsa Oilers of the Pacific Coast League by hitting .314 with 18 home runs, upon returning to Tulsa after being demoted to the Cardinals' Arkansas team earlier in the season. In his three years of professional baseball Kindl has shown himself to be a right-handed power hitter who could have an outside chance to break into the well-supplied Cardinal outfield this season.

Wayne Granger, (Huntington, Massachusetts) age 22, specialized in relief for the pennant-winning Arkansas Travelers of the Class-AA Texas League, where his righthanded slants resulted in a league-leading record of 11 and 2 with a 1.80 ERA in 47 games. He could be the "dark horse" for the 1967 Cardinal pitching staff and an almost certainty in 1968 if he continues to make progress as he has already during his two years of professional baseball.

The 19-year-old Parker, (Collinsville, Ill.) also a righthander, pitched at St. Petersburg of the Class-A Florida State League in 1966 where he compiled a record of 6 and 5 with a 1.57 ERA in the last half of the season after reporting from college in June. He was one of the main factors in leading the St. Petersburg club to a second-half pennant.

Jose Arcia, a second baseman, and John Sipin, a shortstop formed a solid double play combination for Cedar Rapids who led the Midwest League in club fielding.

Arcia, (Miami, Florida) age 23, was playing only his first season as a second baseman after playing shortstop in 1965 with Raleigh of the Carolina League. He was born in Cuba and broke into professional baseball as a pitcher in 1962 and enjoyed moderate success before being converted to an infielder in 1965. He responded by hitting .272 this past season to rate a spot on the Cardinals' roster.

The 20-year-old Sipin (Watsonville, Calif.) showed fine ability and a promising future in his first year of professional baseball this past season. He has an outstanding arm and with his good wrists could develop into a righthanded power hitter.

Steve Huntz (Garfield Heights, Ohio) developed into a fine shortstop with Arkansas this past year after spending the entire 1965 season on the disabled list with a broken ankle. The 21-year-old switch-hitter played in 131 games in 1966 and hit .251 with 11 home runs. He should be in the major leagues in the very near future.

Floyd Wicker (Snow Camp, N.C.) a 23-year-old outfielder, has had a very spotty and interrupted career after being signed as an infielder in 1961. Because of having a good arm and a mediocre batting average, he was converted into a pitcher in the latter part of 1963. After spending the next two seasons in military service he reported to the Cardinals' Florida Winter Instructional League club in the fall of 1965 and showed such improved ability as a hitter that he was placed in the outfield and responded this past season by being named to the Texas League All-Star team by hitting .303 with Arkansas. His sharp improvement has jumped the left-handed hitter into future Cardinal plans.

John Kindl (Warwick, R.I.) a 25-year-old outfielder, distinguished himself during the 1966 season with the pennant-winning Tulsa Oilers of the Pacific Coast League by hitting .314 with 18 home runs, upon returning to Tulsa after being demoted to the Cardinals' Arkansas team earlier in the season. In his three years of professional baseball Kindl has shown himself to be a right-handed power hitter who could have an outside chance to break into the well-supplied Cardinal outfield this season.

Wayne Granger, (Huntington, Massachusetts) age 22, specialized in relief for the pennant-winning Arkansas Travelers of the Class-AA Texas League, where his righthanded slants resulted in a league-leading record of 11 and 2 with a 1.80 ERA in 47 games. He could be the "dark horse" for the 1967 Cardinal pitching staff and an almost certainty in 1968 if he continues to make progress as he has already during his two years of professional baseball.

The 19-year-old Parker, (Collinsville, Ill.) also a righthander, pitched at St. Petersburg of the Class-A Florida State League in 1966 where he compiled a record of 6 and 5 with a 1.57 ERA in the last half of the season after reporting from college in June. He was one of the main factors in leading the St. Petersburg club to a second-half pennant.

Jose Arcia, a second baseman, and John Sipin, a shortstop formed a solid double play combination for Cedar Rapids who led the Midwest League in club fielding.

Arcia, (Miami, Florida) age 23, was playing only his first season as a second baseman after playing shortstop in 1965 with Raleigh of the Carolina League. He was born in Cuba and broke into professional baseball as a pitcher in 1962 and enjoyed moderate success before being converted to an infielder in 1965. He responded by hitting .272 this past season to rate a spot on the Cardinals' roster.

Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

SEZON Hokejowy w National Hockey League zbliża się szybkoimi krokami do końcowych rozgrywek, po których w ostatecznym finale o Puchar Sir Stanley'a, pozostaną cztery zespoły na polu walki i jak można wnioskować z kalendarza końcowych meczy to następujące zespoły walczycy będą o szczyt ten tytuł—Chicago Black Hawks, New York Rangers, Toronto Maple Leafs i Montreal Canadiens. Po ostatniej sobotniej niedziennej serii rozgrywek przyspuchają naley, że Toronto Maple Leafs znajdując się ostatnio w doskonałej formie, może wyjść w niedalekiej przyszłości na miejsce wicelidera, spychając zespół New Yorku "to dużo lepiej zespołowi chicagowskiemu, który w razie zajęcia pierwszego miejsca musi

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 8 Marca

Tow. Obrona Wolności, Grupa 2879 ZNP odbędzie swe kwartalne posiedzenie w środę, 8go marca, w sali Nowaka, 1182 Milwaukee Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, członkinie i członkowie proszeni są o obecność i punktualność. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 7ej wieczór. — Antonina Gorska, prezesa; P. Kaczmarek, sekr. fin.; W. Smolarczyk, sekr. prot. (7, 8)

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 8go marca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Sokolnik pnr. 1062 N. Ashland Ave. Zarząd z przeską na czele prosi członków i członkinie o liczne przybycie. — K. Krawczyk, prezesa; J. Serak, sekr. prot.; Bernice Pawłowska, koresp. (7, 8)

Tow. Rał. Szczurowa odbędzie swe posiedzenie we środę, 8go marca, o godz. 7:30 wieczorem. Będzie omawiana sprawa pikniku i zdane będzie sprawozdanie z zabawy towarzyskiej.

Prosimy o liczne przybycie. — Piotr Raczon, prezes; Anna Juszczak, sekr. prot. (4, 7)

Tow. Gdynia K. Zychlińskiego Grupa 2404 ZNP zawiadamia swoich członków, że miesięczne posiedzenie połączone ze smoker odbędzie się w środę, 8go marca, w sali parafii św. Władysława, przy Long i Henderson ul., o godz. 8ej wieczorem.

Prosimy członków o punktualne przybycie. Goście mile widziani. P. Toczyłowski, prezes; J. Woynowski, sekr. (4, 7)

Klub Parafii Lisia Góra — ma posiedzenie w środę, 8 marca, o godz. 8ej wieczorem, a "Social Party" 23 kwietnia, o godzinie 2ej popołudniu, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Ważne sprawy są do załatwienia i Zarząd apeluje o liczne przybycie. — W. Mechla, prezes; K. Madej, sekr. prot. (4-7)

Tow. Promień Gwiazd, Grupa 3114 ZNP zawiadamia, że posiedzenie Grupy odbędzie się w środę, 8go marca, w sali Ligi Morskiej, 1082 Milwaukee Ave., o godzinie 8ej wieczorem. Zarząd z przeską na czele prosi uprzejmie o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia. — Maria Galinska, prezesa; D. Klimek, koresp. (6, 7)

Czwartek, 9 Marca

Posiedzenie Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się we czwartek 9go marca, w sali Lo-Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, więc obecność wszystkich członków i członkin pożądana.

Sekr. Fin. będzie urzędował na sali od godz. 6:30 wieczorem. Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o przybycie i wyrównanie zaległości. — H. Zielinski, prezes; A. Moll, sekr. fin.

Tow. Miłość Wolności, Grupa 1828 ZNP będzie miało swe posiedzenie w czwartek, 9go marca, w sali zwykłych posiedzeń w Domu Weteranów AP., 1239 N. Wood ulica. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie. Z Pol. Zarządu: Stanisław Dombek, prezes; B. Dydak, sekr. prot.

Piątek, 10 Marca

Tow. Im. Agatona Gillera-Tomasza Zana, Grupa 170 ZNP ma

swoje posiedzenie, w piątek, 10go marca, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Wydziału Kongresu Pol. Am. pnr. 1838 W Division ulica. Z powodu wielu spraw nowych do załatwienia, Zarząd apeluje do członków i członkin o liczne przybycie, wszyscy obecni na posiedzeniu będą mile widziani. — Bolesław Laskiewicz, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot. (7, 9)

Tow. Strzelcy Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP Oddział 101 Leg. Pol. odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10go marca, w sali E. Moskalko, 831 N. Ashland Ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Uprasza się członków i członkinie o przybycie, będzie mała niespodzianka.

Na ostatnim posiedzeniu nasze towarzystwo uchwaliło \$50.00 na Kolegium Związkowe. Również nasza wiceprezesa p. Maria Klinger rozprzedała 10 biletoów na bankiet który się odbędzie w sobotę 11go marca. Wpise więc wspólnie zabawimy przy 1 stole. Henryk Wawron, prezes; Józefa Przywara, sekr. prot. (7, 9)

Klub Augustowsko Suwalski odbędzie swe posiedzenie w piątek, 10go marca, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Weteranów A.P. pnr. 1239 N. Wood ul. Prezes wraz z całym zarządem apeluje o liczne przybycie ponieważ nie było posiedzenia w zeszły miesiąc i jest dużo spraw do załatwienia. Wiceprezesa zawiadamia, że nasze "Social Party" odbędzie się 12go marca i prosi członków o przyniesienie upominków. — Antoni Karwowski, prezes; Hattie Raddatz, wiceprezesa; Bronisława Untewska, sekr.

Walne Zebranie Zw. Miłośników Wilna

Zgodnie z Rozdz. III Statutu i uchwałą Zarządu—Doroczne Walne Zgromadzenie Członków Związku Miłośników Wilna odbędzie się 12 marca (niedziela) w Sokolnik, 1062 N. Ashland ave, Początek o godz. 2.30 po poł. (drugi termin — godz. 3 po poł.).

Zarząd uprzejmie prosi wszystkich P.T. Członków ZMWilna o niezawodne i punktualne przybycie, a to ze względu na wybory Władz, przegląd działalności Związku oraz ustalenie prac i wytycznych na przyszłość.

Pozwalamy sobie zaznaczyć, że udział w dorocznym Walnym Zgromadzeniu jest Statutowym obowiązkiem wszystkich Członków ZMWilna. — Za Zarząd: Kazimierz Abramowicz, prezes; Aleksander Karłowicz, sekretarz.

Poszukiwania Osób

JANUSZ PAUL, Warszawa, ul. Marszałkowska Nr. 72 m. 12, Polska — zwraca się z prośbą o pomoc w odszukaniu jego ojca, Paula Tadeusza, urodz. 9.9.1899 w Udrzychach, syna ana, skąd został aresztowany 6.4.1941 przez Niemców i przewieziony do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu transportem z Lublina. Ojciec jego, Tadeusz Paul, nosił w obozie numer 14460 i przebywał w blokach 9, 10, 17a, 20 i 20a. Pisywał listy, lecz następnie ślad po nim zaginął i poszukujący uważał, iż ojciec jego został w Oświęcimiu zamordowany.

W ostatnich jednak czasach Janusz Paul dowiedział się, iż niejak Tadeusz Paul był sekretarzem stronnictwa Stanisława Mikołajczyka i miał przemawiać na pogrzebie S. Mikołajczyka. Wiadomość ta przywróciła piszącemu nadzieję, iż może ojciec jego żyje i może to on być na tym pogrzebie.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym

Wydział Kongresu P.A. Zaleca Większą Współpracę z NCO

W Trójkącie Ulic Division, Milwaukee i Ashland Leży Kolebka Chic. Polonii i Winniśmy Utrwalić Ten Fakt Postawieniem Tu Pomnika.

W piątek, 3 marca, o godzinie 8ej wieczorem odbyło się miesięczne posiedzenie Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois. Posiedzenie to odbyło się w własnym domu Wydziału, pnr. 1838 W. Division ul. Otworzył je w obecności 83 członków, delegatów i delegatów 1-szy wiceprezes Wydziału p. Edward Pankowiak. Poczem po odśpiewaniu wspólnym hymnu amerykańskiego i polskiego, sekretarka prot. Maria Józefiak odczytała protokół z poprzedniego posiedzenia Wydziału, a p. Józefa Rzewska, sekr. koresp. Wydziału — odczytała protokół z posiedzenia Zarządu Wydziału. Oba protokoły przyjęte zostały bez zmian.

Następnie sprawozdanie polityczne zdał przewodniczący Komitetu Politycznego Wydziału mgr. Władysław Stępień. Podajemy je na końcu niniejszego sprawozdania.

Przejął Przewodnictwo Kongresman Puciński

Po sprawozdaniu politycznym, przewodnictwo posiedzenia przejął prezes Wydziału kongr. Roman Puciński.

W tym czasie 1-szy wiceprezes Ed. Pankowiak, w swoim sprawozdaniu przedstawił zebrany sprawozdanie Kongresu Northwestern Community, jaki się odbył przy końcu lutego, w związku z planami zabudowy trójkąta zwanego "Polonijny", tworzonego przez ulice Division, Milwaukee i Noble. Na Kongresie Mayor Daley przyrzekł pełne wsparcie dla tego projektu i powiadomił, iż prace budowlane rozpocząć się mają już z wiosną. Sprawa zabudowy tego trójkąta, mówił p. Pankowiak, bardzo silnie obchodzi naszą Polonię.

Kongres NCO w obecnej chwili stara się o utworzenie Credit Union dla zapewnienia dopływu kredytów na bu-

downę domów w tym trójkącie.

Prezes Wydziału kongr. Puciński podjął w kolejności tę sprawę przed Izba, oświadczając, iż winniśmy temu planowi poświęcić wszyscy, w tym i Wydział Kongresu P.A., dużą uwagę. Komitet NCO powstał przy współpracy z Wydziałem Kongresu i ze względu na łączność tej sprawy z Polonią, Wydział winien pogłębić tę współpracę z NCO.

Trójkąt Polonijny

Rejon ten zamieszkały był w większości przez Polonię i winniśmy dołożyć starań, by utrzymać tę część naszą tutaj, w tym miejscu. Po dłuższej dyskusji, jaka się wywiązała w tej sprawie na sali, prezes Puciński zalecił, by w trójkącie postawić pomnik polski, któryby tej dzielnicy przypominał, iż właśnie tutaj grupa Polonijna rozpoczęła swą pracę, która pięknie w tej dzielnicy wydała wyniki. Nie powinniśmy się dać ubiedz innym — powiedział kongr. Puciński, gdyż tu leży częsta historia Polonii Amerykańskiej.

Wydział postanowił powołać i utworzyć taki komitet Pomnika w myśl zalecenia kongr. Pucińskiego, prezesa Wydziału. Sprawozdanie wiceprezesa Pankowiaka uzupełnił szczegółami dodatkowymi i dr Czesław Piekarczyk, dyrektor wykonawczy Wydziału Kongresu P.A. na stan Illinois.

Po omówieniu tej sprawy, sprawozdanie z gospodarki Domu Wydziału zdał wiceprezes Wydziału p. Józef Skwarnicki.

Sprawozdanie Komitetu Spraw Zagranicznych

Wiceprezydent Hubert H. Humphrey w swoim wystąpieniu w Phoenix, Arizona, podał cztery postulaty, od realizacji których zależy pokój świata. Postulaty te są następujące:

- 1) Zakonieczanie wyścigu zbrojeń,
 - 2) Przywrócenie wolności narodom ujarzonym,
 - 3) Pomoc krajom biednym i zacołanym gospodarzom,
 - 4) Danie silnych podstaw prawu międzynarodowemu i utrzymaniu pokoju.
- Słuszność tych postulatów nie budzi wątpliwości. Podkreślić należy, że w punkcie drugim Wiceprezydent stwierdza konieczność uwolnienia krajów ujarzionych Środkowej Europy. Od czasu wystąpienia b. prezydenta Eisenhowera jest to pierwsze wystąpienie będących obecnie przy władzy czynników oficjalnych naszego Kraju na rzecz uwolnienia ludów okupowanych przez Rosję sowiecką — a więc i Polski. Choć waga wypowiedzi politycznych Wiceprezydenta nie równa się oświadczeniom Prezydenta, tym nie mniej podkreślić należy, że Wiceprezydent Humphrey, stwierdzając konieczność uwolnienia narodów ujarzonych przez Rosję, oddał przysługę tym narodom, a w chwili obecnej napewno nie jest jedynym politykiem w świecie zachodnim i w Ameryce, rozumiejącym sens i możliwości pokoju w skali globalnej, opartego na samostanowieniu i wolności wszystkich narodów.

Postulat ten jest nieco sprzeczny z ideą "budowy mostów", która jest realizowana za zgodą i w kontakcie z reżymami, działającymi w imieniu Moskwy, — a w wypadku Niemiec Wschodnich i Polski — posłusznymi wprost rozkazom Moskwy; Humphrey mówi jednak nie o reżymach, ale o narodach, co zasługuje na uznanie ze strony Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej.

W związku z tą wypowiedzią Wiceprezydenta, zauważyć należy, że jeśli jest ona szczerą, to dowodzi, że Humphrey przeszedł dość gruntowną ewolucję swojego nastawienia do Rosji. W latach powojennych wydawało mu się, że z Rosją można będzie współżyć pokojowo. Z obecnej wypowiedzi wynika, że Rosja w ciągu ostatniego dwudziestolecia dostarczyła wystarczających dowodów, że tak nie jest, — że nadal jest krajem imperialistycznym, nienawidzącym wolności i demokracji w pojęciu zachodnim i utrzymującym w niewoli kraje przez nią okupowane i dążącym do podboju całego świata. Bylibyśmy jeszcze bardziej wdzięczni

Prezes Rozmarek Głównym Mówcą Na Bankiecie 50-lecia Gr. 1979 ZNP

Tow. Dzwon Zygmunta Gr. 1979 ZNP obchodził wkrótce 50cio lecie swego istnienia. Bankiet Jubileuszowy odbędzie się w sobotę 1go kwietnia w sali Juliusza Słowackiego (Columbia) pnr. 1700 W. 48na ul. Początek o godzinie 6:30 wieczorem.

Głównym mówcą na bankiecie jubileuszowym będzie prezes ZNP i prezes Kongresu Pol. Amer. mec. Karol Rozmarek. Uprasza się wszystkich członków i członkinie Gr. 1979 ażeby przed czasem postarali się o bilety na bankiet i wzięli w nim jak najliczniejszy udział.

Nabożeństwo

Przypominamy, że nabożeństwo żałobne za duszę zmarłych członków Gr. 1979 ZNP jak i na intencję całego członkostwa Gr. 1979 ZNP odbędzie się w niedzielę 12 marca o godz. 10:30 rano w kościele Najś. Serca Jezusa. Do licznego udziału w nabożeństwie zapraszamy wszystkich członków, członkinie, przyjaciół i sympatyków. — Prezes Tadeusz Niewiód, wiceprezesa Joanna Pietrzyk, wiceprezes Wincenty Masłowski, sekretarz fin. Stanisław Lisikiewicz, sekr. prot. Mieczysław Marzec, kasjer Wład. Jagiel-

Uwaga—Placówka Macierzysta 5 SWAP

W dniu 10 marca o godz. 8ej wieczorem, w Domu 1-go Okręgu SWAP-u przy 1239 N. Wood St., odbędzie się miesięczne zebranie Placówki 5. Po załatwieniu spraw bieżących Placówki, życzeniem kolegi Komendanta i Zarządu jest, aby go zebraniu koledzy z Zarządu wzięli udział w otwarciu Bazaru Okręgowego w Domu Okręgowym.

Koledzy, którzy pragną zakupić kartki szczęśliwe na Bazar, zwrócić się po nie do kolegi Komendanta Placówki.

Cena kartki \$2.00. Dużo cenniejszym upominków czeka szczęśliwców. Jak wiemy, dochód z Bazaru przeznaczony jest na pomoc weteranów i na utrzymanie Domu Okręgowego. Jest to bardzo szlachetny cel i godny poparcia przez wszystkich. — Władysław F. Szlag, komendant Plac.; Franciszek Rybicki, adiutant Plac. (7, 9)

Wiceprezydentowi, gdyby dla poglądów swoich pozyskał Departament Stanu.

Wydział Kongresu Polonii Am. popiera ideę Prezydenta Johnsona "budowy mostów" między Ameryką, a narodami ujarzonymi w Środkowej Europie — lecz nie między Ameryką a reżymami i agencjami, podległymi rozkazom Kremla, Wydział Kongresu Polonii Amer. rozumie "budowę mostów" jako etap przejściowy do idei nakreślonej przez Wiceprezydenta Humphrey — to jest do przywrócenia Polsce wolności i samostanowienia w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Sprawa Umowy Konsularnej z Rosją

Ostatnio została zawarta umowa konsularna z Rosją sowiecką. Na jej podstawie w Leningradzie ma zostać otwarty konsulat Stanów Zjednoczonych, a w Nowym Yorku, lub w Chicago — konsulat rosyjski. Umowa ta ma nabrać mocy po ratyfikacji przez Senat.

Umowa ta ma być jednym z posunięć, które ma stworzyć lepsze warunki współżycia z Rosją. Jeśli Senat umowę tę zatwierdzi, to wyjdzie się, że choć Wiceprezydent Humphrey potrafił wyciągnąć wnioski z minionych doświadczeń — nie potrafił tego uczynić ani Departament Stanu, ani Kongres Stanów Zjednoczonych.

W sprawie tej umowy należy bowiem wysunąć następujące zastrzeżenia:

- 1) Nic nie wskazuje na to, by Rosja zrezygnowała z szerzenia komunizmu i dywersji w krajach zachodnich i z dążenia do pokoju świata.
- 2) Stanowisko Rosji wobec konfliktu w Wietnamie jest wystarczająco jasne, nieustępliwe i wrogie Stanom Zjednoczonym.
- 3) Jest powszechnie znane i stwierdzone wielokrotnymi doświadczeniami, że Rosja traktuje swoje placówki dyplomatyczne jako centra szpiegostwa i dywersji. Czy, wobec istnienia w Stanach Zjednoczonych wielu oficjalnych i nieoficjalnych grup, organizacji i środowisk sympatyzujących z komunizmem, leży w interesie naszego Kraju danie im zwiększonej sieci punktów oparcia, dyspozycji i kierownictwa w postaci konsulatów rosyjskich?
- 4) Zwiększenie ilości placówek konsularnych rosyjskich w U.S.A. odbije się gorzkim i smutnym echem w krajach opianowanych przez Rosję, osłabiając w nich ducha oporu i wiary w słuszność i trzeźwość polityki Stanów Zjednoczonych.
- 5) Skuteczność obecności personelu konsularnego amerykańskiego w Rosji dla interesów amerykańskich — jest wątpliwa na skutek znanej metody izolacji dyplomatów z zagranicznych od kontaktów z społeczeństwem rosyjskim. Wobec tego z umowy konsularnej korzyści będzie miała tylko Rosja.

Należy spodziewać się, że umowa konsularna z Rosją nie zostanie ratyfikowana przez Senat. Sprawa jest na tyle poważna, że można żywić nadzieję, że wiele trzeźwo myślących Amerykanów będzie pisało listy do swych Senatorów co myślą o ratyfikacji tej umowy.

Kacik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Z Pogrzebu ś.p. Jana Brodowskiego. — Instalacje, Zabawy, Posiedzenia Oddziałów.

Dnia 28go lutego zmarł ś. p. Jan Brodowski, skarbnik Oddziału Bridgeport Nr. 11ty Ligi Morskiej przy Okr. 7ym, członek Tow. Sygnowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP i członek Post. 29 F. D. Roosevelt.

Pogrzeb odbył się 4go marca z kaplicy pogrzebowej Fortuny do kościoła Ś. Ś. Pięciu Braci Męczenników, gdzie o godz. 10ej została odprawiona Msza św. za spokój jego duszy. Po obrządkach liturgicznych orszak żałobny wyruszył w stronę cmentarza Zmarłychwstania Pańskiego, gdzie na wieczny spoczynek zwłoki złożono na parceli rodzinnej. W żalu pozostała żona Stanisława z pierwszego męża Sikorska, a z domu Zajączkowska; Joanna, Sally Rochowicz, Henryk Sikorski, Lora Walligóra, dzieci; Lorraine, synowa; Nicky Walligóra, zięć; pięcioro wnucząt, oraz rodzina w Polsce. Niech mu ta ziemia przybranej ojczyzny lekką będzie, niech odpoczą w spokoju wiecznym. Pogrzebem zajmował się Zakład Pogrzebowy Fortuna.

Zabawa odbędzie się z okazji Józefinek i Józefów. Nadarza się okazja do spędzenia kilku miłych i przyjemnych chwil. Prezesa R. Hawryszko razem z komitetem zapraszają wszystkich Ligowców i Ligowczynie z poszczególnych oddziałów razem z ich rodzinami i przyjaciółmi, oraz całą Polonię. Sala jest duża, więc miejsca nie zabraknie. Każdy będzie mile widziany. Prosimy o liczne przybycie. Cel jest godny poparcia. Zabawa będzie w sali Hawryszko, 48th Club, 4756 S. Western Ave. Komitet postarał się o piękne upominki dla szczęśliwców. Kto jeszcze nie zakupił biletoów to może kupić je przy wejściu. Będzie podana kawa i ciastka i lekkie napoje. Ko przyjdzie, komitet zapewni, że nie pożałuje, bo się dobrze zabawi w miłej atmosferze. Komitet i zarząd: Rose Hawryszko, Rose Bucko, Josephine Babrowska, Olga Sanojca, Henryk Bucko, Walter Paszyna, Ludwik Tomiczak, Kazimierz Hemmerling, F. i R. Zuchowski, K. Jaworska, Joanna Eszuck, Mary Bisto, A. Jachymiak.

Na Liście Chorych w Oddziale Morskie Oko L.M.A.

W Oddz. Morskie Oko L.M.A. odbędzie swe posiedzenie w sobotę, 11go marca, w sali Ligowej, 1082 Milwaukee Ave., o godz. 8ej wieczorem. Prezes Oddziału p. Emil Noworul serdecznie zaprasza wszystkich członków i członkinie. Są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Oddział stracił dwóch członków w styczniu ś. p. S. Bentkowski i ś. p. Antoni Tyma. Cześć Ich pamięci.

W lutym odbyła się instalacja, Przystąpię do nowego zarządu odebrał prezes Okręgu Nr. 2gi, kol. Zygmunt Maliszewski. Było sporo gości z innych Oddziałów. Serdecznie dziękujemy wszystkim, kto był u nas w Oddziale. — Emil Noworul, prezes; Zofia Karwoski, sekr.

Zebranie Polish Women's Civic Club

Polish Women's Civic Club odbędzie swe regularne zebranie połączone z "luncheon" w poniedziałek, 13go marca, o godz. 12ej w południe w English Room u Marshall Fielda. Goście mile widziani, a rezerwacje należy poczyny u członkin komitetu.

W programie pokaz najnowszej mody kapeluszy, za staraniem przew. programu p. J. Kalin.

Rolę gospodyni pełnić będą panie: L. Grotowska, S. Nowicki, J. Koskiewicz, T. Jankowska, C. Bochuch i M. Wołanin. — T. Kempa, prezesa; J. Kostur, sekr.

UWAGA...

Książka ta jest na wyczerpaniu. Już niewiele egzemplarzy pozostało

RADIOWE IGRASZKI

Marka Gordona

Książka Wesola i Oryginalna

Cena \$3.00

Zamówienia Kierować

DZIEŃNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60622

Na C.O.D. książek nie wysyłamy

PRINTED PATTERN 4822

SIZES 2-8



by Anna Adams

Wzór 4822

Przewiewna, urocza, szybka do uszycia. Wkładka się przez głowę dziewczyczki. Dobra na słońce, na plażę. Wzór zawiera również ozdobione wstążeczką majteczki.

Wzór 4822 podaje wskazówki do zrobienia w wymiarach Children's 2, 4, 6, 8. Na rozmiar 6 potrzeba 2 1/2 jarda 35 calowego materiału.

Cena wzoru 50 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówka.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — ZGODA 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka.....

Rozmiar (Size).....

MODA WIOSENNA! WIELKI WYBÓR! Wszystkie rozmiary. 115 różn. fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w naszym katalogu na wiosnę i lato. JEDEN WZÓR DARMO Z NADSIŁNIEM KUPONU. który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c. Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygodą!
eto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przelać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBLIWE, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA. OSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.
KUPON
Zamawiam najszybszy Dziennik Związkowy, który proszę doręczyć mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobocie
Rocznie (1 yr.) \$16.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartał (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$6.50
Półrocz. (6 mos.) 4.00
Kwartał (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW
Codziennie i Sobotnie Tylko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) \$22.00 Rocznie (year) \$8.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00 Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00 Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)...10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)...15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRUNSWICK 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Krajowa Konferencja Kontroli Zbrodni

Prezydent Johnson zwołał Krajową Konferencję Kontroli Zbrodni na 28 i 29 marca do Washingtonu. Konferencja zajmie się w pierwszym rzędzie rozważeniem sposobów współpracy władz lokalnych, stanowych i federalnych w dziedzinie zwalczania zbrodniczości w Ameryce.

Generalny Prokurator Ramsey Clark powiadomił Prezydenta, że w specjalnym memorandum gubernatorzy wszystkich stanów zostali zaproszeni do wysłania delegacji na tę konferencję. Takie memorandum zostało też wysłane do 333 mayorów miast o ludności powyżej 50,000. Zaproszone zostały też wszystkie zawodowe i obywatelskie grupy, które interesują się problemem kontroli zbrodniczości.

Ramsey Clark pisze w swym memorandum, że "konferencja będzie ważnym krokiem w uzupełnieniu krajowej strategii przeciwko zbrodni."

Konferencja umożliwi delegatom zapoznanie się z rezultatami projektów, których realizacja już się rozpoczęła, jak też prześlądnąć ostatnie propozycje Krajowej Komisji Antykryminalnej.

Prezydent Johnson mianował Gardnera Ackleya, przewodniczącą Rady Doradców Ekonomicznych, kierownikiem komitetu z urzędników rządowych, który ma zaraz rozpocząć główne i skoordynowane wysiłki celem zrobienia wiarygodnych ekonomicznych ocen po zakończeniu wojny w Wietnamie. Mianowanymi do tego Komitetu Ackleya zostali: sekretarz skarbu Henry H. Fowler, sekretarz obrony Robert McNamara, sekretarz pracy Willard Wirtz, sekretarz handlu Frederick Trowbridge i dyrektor budżetu Charles L. Schulze. Mianowanie takiego komitetu prezydent Johnson zapowiedział już w raporcie do Kongresu przesłanym w styczniu, podając, że ten komitet rozważy konieczność do przejścia do całkiem pokojowej ekonomii, po zakończeniu wojny w Wietnamie.

Do innych akcji Prezydenta w ostatnim tygodniu należą:

- 1) Nominacja Genevieve Blatt, asystentką dyrektora Biura Ekonomicznych Sposobności. Pani Blatt była sekretarką spraw wewnętrznych w stanie Pensylwania.
- 2) Ustanowił Radę Prezydenta dla spraw zatrudnienia młodzieży i Komisję doradców obywatelskich dla tych spraw. Przewodniczącym tej Rady Prezydenta został wiceprezes Hubert Humphrey.
- 3) Zwołał krajową konferencję dla Spraw Młodzieży farmerskiej na dzień 23 do 26 października do Washingtonu.

Dwa Poglądy w Moskwie Na Konflikt z Chinami

Henry S. Bradsher, stały amer. korespondent w Moskwie, pisze, że w Moskwie są dwa poglądy na konflikt sowiecko-chiński. Jeden oficjalny, a drugi prywatny. Wybitni Rosjanie — politycy, czy publicyści — wypowiadają prywatnie opinię, że ewentualne usunięcie Mao Tse-Tunga nie przywróci do życia chińsko-sowieckiego przymierza. Obojętnie bowiem w jakim kierunku potoczą się wypadki w kryzysie wewnętrznym w Chinach, to zawsze pozostaną wrogiem pięćdziesiąt lat wstecz w świecie granicy sowiecko-chińskiej. Rozumują oni, że złamane związki komunistycznego braterstwa nigdy już nie odżyją do takiej siły, żeby mogły przewyciemnić nacjonalistyczne interesy. Chiny bowiem mają za wiele sprzecznych zasadniczych interesów z Rosją.

To i Owo

W Ankarze miał się odbyć mecz bokserski Włochy — Turcja, na który miał przybyć z Belgradu sędzia neutralny, Jugosłowianin. Sędzia nie przybył, Włosi nie zgodzili się na miejscowego sędziego i mecz się nie odbył.

W Zakopanem, w ośrodku przygotowani olimpijskich, pod kierownictwem Janusza Sidły trenowało sześciu francuskich i trzech młodych polskich szpadzistów: Buczak, Frączek i Lechowicz. Sidło jest nauczycielem wychowania fizycznego.

Kanada, ojczyzna nowoczesnego hokeja, ma 300 tysięcy zarejestrowanych hokeistów i 400 krytych lodowisk.

skiego w przeszłości i obecną modyfikację w dyspucie Moskwa-Pekin.

Gdy bowiem wybuchł otwarty konflikt w 1963 roku sowieckie oświadczenia atakowały chińską Partię Komunistyczną jako całość. Ale gdy tak zwana wielka kulturalna rewolucja przyniosła ataki zwolenników Mao na władców Kremla jak też na całą partię Komunistyczną Chin, to wtedy oświadczenia sowieckie zaczęły popierać oponentów Mao w jego Partii, wzywając do jego obalenia, w sposób wprawdzie pośredni, ale coraz to mocniejszy. Najjaśniejsze oświadczenia i to ostatnie w sprawie konfliktu sowiecko-chińskiego złożył sowiecki premier Aleksiej Kosygin w Londynie w dniu 10 lutego, kiedy tak powiedział: "My sympatyzujemy z narodem chińskim, który walczy przeciwko dyktatorskiemu reżymowi Mao Tse-Tunga."

Nawet, gdyby Mao wygrał obecną walkę wewnętrzną w Chinach, to liczy on obecnie 73 lata, wobec czego wcześniej, czy później powstanie problem: kto po Mao? Jeden z rosyjskich poważnych obserwatorów sceny chińskiej powiedział do Bradshera, że nie sądzi, aby którakolwiek grupa chińska, która przyjdzie do władzy po Mao, była "realistyczna i prosowiecka." Pewna liczba Rosjan dobrze zorientowanych w sytuacji Chin twierdzi, że Mao Tse-Tung jest chińskim nacjonalistą, który metody marksistowskie potraktował jako tylko narzędzia zdobycia kontroli politycznej nad Chinami, aby je zjednoczyć i wzmocnić. Ten pogląd pewnej grupy wybitnych Rosjan podzielają też niektórzy chłodziarze na Zachodzie, chociaż nie przyznają się do tego, że te ich poglądy pochodzą od tych Rosjan, którzy uważają Moskwę za jedyną prawdziwą wiarygodną siłę Marksas. Chiny są dla Rosji kłopotliwym sąsiadem, obojętnie pod jakim reżymem będą się znajdować. Wobec tego Moskwa nie folguje ani nacjonalistycznym, ani rasowym uczuciom Rosjan względem Chin, mimo, że Mao rozpętał ostatnio antysowieckie orgie w Chinach. Skoro na długi dystans są raczej widoki na wrogość Chin w stosunku do Sowietów, aniżeli na powrót komunistycznego braterstwa, przeto nie widać na Kremlu wysiłków w kierunku poprawy stosunków z Chinami.

Jak Widzą i Piszą Inni

Maskowane Zapomogi

NEW YORK DAILY NEWS. — Przez trzydzieści ostatnich lat naiwni pracownicy amerykańscy żyli nadzieją, że "Social Security" jest właściwie równoznaczną z emerytalną polisą ubezpieczeniową. Po prostu wpłacasz swe pieniądze do kasy, a gdy dojdiesz do odpowiedniego wieku, otrzymujesz wypłatę z tego tytułu miesięczną pensję, która pozwoli ci spokojnie żyć bez korzystania z dobroczynności publicznej.

Taka była zresztą oryginalna koncepcja, która jednak szybko uległa zarzuceniu. Z programu Social Security korzysta zaczęły miliony ludzi, którzy nigdy nie wpłacili ani centa na rzecz tego programu, ani nie pracowali ani jednego dnia w swoim życiu.

Cały więc system stał się gigantyczną formą zasiłków w ramach opieki społecznej. Oczywiście, nikt nie twierdzi, aby ubodzy starsi obywatele nie mieli prawa domagać się dla siebie opieki od rządu, skoro rząd ten udziela pomocy biednym innym krajom — w tym naszych wrogów. Ale powstaje przy tym kwestia natury etycznej, to jest czy rząd ma prawo udzielać takich zapomóg z funduszy, jakie powinny być wyłącznie przeznaczane na wypłatę emerytur tych, którzy swymi wpłatami fundusze takie stworzyli.

Obecnie zaś prezydent Johnson z prawdziwie teksańską hojnością domaga się drastycznego zwiększenia tych beneficjów, które sfinansować oczywiście muszą płatnicy podatków, a szczególnie młodzi nasi pracujący obywatele. Dalej posuwa się jeszcze — z właściwą sobie niedbałością, jeżeli idzie o pieniądze innych ludzi — senator Robert Kennedy, który proponuje ogólne finansowanie Social Security generalną podwyżką podatków.

Przykład Wielkiej Brytanii, gdzie koszty rządu na opiekę społeczną wzrosły w ciągu pięciu lat o 65 procent, powinien być dla nas ostrzegawczy. A nie ma wątpliwości, że zdążamy w tym samym kierunku, o ile Kongres nie położy kresu tej całej koncepcji, polegającej na okradaniu Piotra, ażeby zapłacić Pawłowi.

Co Życie Niesie

O Książce Rosyjskiego Emigranta, Prof. Ulanowa p.t. "O Pochodzeniu Ukraińskiego Separatyzmu". — Rosyjski Pisarz Nadal Stoi Na Stanowisku "Wielkiej i Niedługoj Rossji" i Wysuwa Niedorzeczne Argumenty. — Prof. Ulanow Poszedł w Ślad Oslawionego Apologety Dynastii Romanowych — Błojawskiego.

Gdy Podczas Pauzy Na Froncie Krażyły Pokojowe Gadki, Ho Chi Minh Włożył Gołąbkowi Swój Prezent Do Klatki.



Wtóra Spod Pióra

GEST ZERANIA
Kierownictwo Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Opolu zawiadomiło dyrektora FSO na Zeraniu, że kierowca tej instytucji, Zbigniew Bilicz zasłużył na pochwałę i nagrodę ze strony producenta, ponieważ przejechał samochodem "Warszawa" 250 tys. kilometrów bez napraw i remontu kapitałowego. W odpowiedzi nadzorca z Zerania list z gratulacjami i list z zerania list z gratulacjami oraz paczką, zawierającą dwa pudełka zapalek "gabinetowych".
Pewno do zapalania "Warszawy" podczas silnych mrozów.

DETE MUZY
Wśród wielu pożytecznych wydawnictw, ukazujących się na rynku, wyróżnić trzeba książeczkę "Budowlani i muzy". Na 22 arkuszach papieru offsetowego (nakład 1,500 egz.) pomieszczone są frastrujące informacje o zespołach "Puzony z Grodzka", "Satyrzyce z PIP", "Wirtuozzi z PBRol" itp. Z tekstu tej broszury artyści-amatorzy mogą się narzeczcie dowiedzieć, że:
"Budowlani — to tylko pozorne i surowi realizatorzy, którzy jeśli jakiś muzyce hołdują, to jedynie Uranii, muzyce matematyki, astronomii i nauk ścisłych. W rzeczywistości wśród pracowników budownictwa wielu jest ludzi, zwłaszcza młodych, którzy z zapalem oddają hołdy wszystkim ciałom Apollina — greckiego boga sztuk pięknych."

A więc prof. Ulanow w swym programie eksterminacji idzie dużo dalej. Właściwie nie idzie — stoi. Stoi na stanowisku integralnej negacji — Ukraińców niema; są obywatelami obojętnymi wobec wielkiego imperium — kijowskiej, czernihowskiej, połtawskiej i innych jugo — zapadno-ukraińskich, Ukrainia Centralna Rada, ówczesny premier rosyjski Kiereński nie chciał tego przyjąć do wiadomości.

Ach, jeszcze mówią on, że gdyby znaleźli się ci "separatyści" w warunkach wolności sumienia i słowa... to by ich nie było. Więc stali się Rosjanami? Tymczasem ci Ukraińcy mieszkają w krańcowo różnych warunkach — u siebie w kraju pod okrutnym terrorem i tu na wolnej Ziemi Washingtona i w Kanadzie w warunkach wolności sumienia i słowa. I tu i tam podają się za Ukraińców i tu i tam mówią tym samym językiem, wydają książki... I tu i tam naród ukraiński postawił pomnik owemu "hajdamackiej i przeliterowanej" — Szweczenie — w Kijowie na podęcie Mikołaja I, który go dla celów "wychowawczych" zesłał w sady do środkowej Azji, i w Washingtonie. Nie wiem, jaki jest napis na pomniku w Kijowie, a na tym w Washingtonie słowa Szweczenki:

"Koly diademom Waszyntona Z nowym i prawdziwym zakonem A diademom taki koly?"
Wcale nie hajdamacka tęsknota.

W świetle rosyjskiej nacjonalistycznej mentalności działającej swój wyraz w polityce i praktyce sowieckiej, jak też reprezentowanej w warunkach wolności sumienia i słowa — jak mówi prof. Ulanow — wszystkie narody, będące w orbicie zachłanności i nietolerancji rosyjskiej, muszą uznać, że alternatywa współzycia i współpracy z Rosją nie może być brana pod uwagę do czasu aż upadnie reżym sowiecki. Mimo wszystko wywody prof. Ulanowa są pisane na marginesie książki, którą napisał i pisze wciąż Kreml sowiecki — książki

imperializmu sowieckiego. I nie ulega wątpliwości, że, gdy dojdzie do spalania tej książki, spala się i jej marginesy. Napisać ją chyba nowe pokolenie Rosjan na podstawie innych przesłanek i na kanwie innej rzeczywistości. Nie będziemy wyczerpywać morza i mimo wiejących dziś dla nas, jak i dla Ukraińców i wszystkich narodów ujarzmionych niepomysłnych wiatrów — nawigare necesse est. Chicago, 28 lutego 1967 r.
— Adam Radziejowski

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ
KARIERA
NIKODEMA DYZMY
POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

51 (Ciąg Dalszy)

"Leon wysłał doń depesze gratulacyjną. Boże, gdybyż on przyjął propozycję Leona, i został zemną. Myślałam o ewentualności zamieszkania w Warszawie.

Nie to jest niepodobieństwo. Bałabym się wyjść na ulicę, by nie spotkać cioci Prześkiej, czy kogoś z dawnych znajomych.

Nie umiałabym im spojrzeć w oczy, a jednak nie potrafiłabym tymbardziej zrezygnować z widywania jego."

Na następnej stronie była jeszcze krótsza notatka:

"Nie spałam całą noc. Boże! Przecie on teraz może stać się bogaty!!!
Czy mnie kocha?
Gdy go pytałam, odpowiedział krótko: Tak.
A to może znaczyć bardzo wiele. Może też nie znaczyć..."

Nikodem przewrócił kartkę i spojrzął w okno. W końcu alei ujrzał zbliżający się samochód. Wracali Kunicki.

Szybko wstał, złożył pamiętnik Niny i wsunął go do szuflady na dawne miejsce, poczem, starając się zachowywać jak najciszej, wyszedł na korytarz i zbiegł ze schodów.

W samą porę, bowiem drzwi frontowe właśnie się otwierały i ujrzał w nich sylwetkę z rozkrzyżowanymi ramionami.

Wpadł w objęcia Kunickiego.
— Kochany, kochany panie Nikodemie! Nareszcie, nareszcie! Serdeczne gratulacje! Czy otrzymał pan moją depeszę? I jakże? Organizuje pan ten bank z rozmachem! Prasa pisze o panu z najwyższym uznaniem! Serdecznie wieszczę. Sam pan najlepiej wie, że mu życzę wszystkich pomyślności.

— Dziękuję.
— Niechże pan siada, kochany panie Nikodemie, kochany panie prezie! Ja mam dla pana pewną propozycję. Usadował Dyzmę w fotelu i zapytał:
— A może pan chciałby wypocząć?
— Nie. Nie zmęczylem się.
— No to dzięki Bogu. Tedy niech mnie pan zechce wysłuchać. Zgóry proszę, by pan nie dawał natychmiastowej odpowiedzi, jeżeli ta odpowiedź ma być odmowna. Dobrze?

Nikodem uśmiechnął się i przytrzymał oko:
— A jakim tak zgadł, co mi pan chce zaproponować? Co?

— Chyba niemożliwe? — zastanowił się Kunicki.
— A pan chciałby, żebym ja został i nadal administratorem. Nie?

Kunicki zerwał się i znowu chwycił Dyzmę w objęcia. Zaczął obszerne motywić swój plan, aż udowodnił jak dwa razy dwa — cztery, że Nikodem powinien zgodzić się.

— Przecież prezes banku, kochany panie Nikodemie, to nie urzędnik państwowy, ale szef przedsiębiorstwa, może dowolnie dysponować swoim czasem...

Nikodem udawał, że się waha, lecz po kilku minutach zgodził się, pod tym jednak warunkiem, by Kunicki nie chwalił się nikomu, że pan prezes banku zbożowego jest u niego administratorem.

Warunek oczywiście został przyjęty z całym zrozumieniem jego nieodzowności.

Gdy rozmawiali o tym, wróciła pani Nina. Nie powiedziała nic na powitanie, lecz wyraz jej szeroko otwartych oczu był tak wymowny, że Kunicki musiałby nie mieć za grosz zmysłu spostrzegawczego, gdyby tego nie zauważył. Możliwe jednak, że nastrój, w którym się znajdował z racji nadszpejzowanej zgody Dyzmy, zbyt nie zwracał jego uwagę na szczęśliwy obrót sprawy, gdyż z miejsca i hałaśliwie zaczął opowiadać żonie, jak bardzo się cieszy z tego, że kochany pan Nikodem nie porzuci Koborowa na łaskę losu, że oswem będzie czuwał nad jego interesami i obiecał często tu zaglądać.

— I ja bardzo się cieszę — powiedziała krótko Nina, poczem przeprosiła ich i poszła się przebrać, gdyż obiad w niedzielę podawano o drugiej.

Dzień, ku z trudem ukrywaniem niezadowoleniu Niny, spędzili w trójkę, Kunicki żywo się interesował bankiem i terminem rozpoczęcia jego działalności. Mówił dużo o ogólnym kryzysie, skarżył się na nadmierne podatki, na ciężar świadczeń społecznych, lecz już nie martwił się urodzajem, który wypadł w tym roku wręcz świetnie.

Po kolacji pojechali na spacer samochodem. Wieczór był wyjątkowo piękny, a droga wśród lasu, naświetlona srebrem księżycy miała jakiś tajemniczy urok. Nina rozmarzona wtuliła się w poduszkę auta, nawet Nikodem odczuwał coś niezwykłego w tym pędzie. Tylko Kunicki nie przestawał mówić.

Po dziesiątej byli już w domu. Nina szybko pobiegła na górę, jej mąż odpowiedział Dyzmę do jego pokoju, życząc przyjemnej nocy.

Nikodem zaczął się rozbiierać. Teraz dopiero mógł w spokoju zastanawiać się nad tym, co przeczytał w pamiętniku Niny. Trudno mu było zdobyć się na wyraźną o tym opinię. Jedno nie ulegało wątpliwości: — zakończyła się w nim na umór i miała nadzieję, że się z nią ożeni.

Najbardziej kontent był z tego, że nie poślubiła się ani co do Oxfordu, ani co do jego inteligencji. Widocznie jego system był bez zarzutu. Ale co do ożenku...

Właściwie mówiąc, pierwszy raz zamyslił się nad tym poważnie. No, prawda, podobąba się mu, mieć żonę hrabiankę, to też nie w kij dumuchał. Zaden z tych wielkich dygnitarzy nie jest żonaty z arystokratką... Tylko, z drugiej strony, że nie się z kobietą, która nie ma, a ma takie potrzeby... Tych sukien!.. Trzy razy na dzień się przebiera, zagranicę jeździ, pierścionki i bransolety zmienia... A przecie Kunicki w razie rozwodu złamanego grosza jej nie da...

Wprawdzie z banku jest duża pensja, ale ta też nie wystarczy. Zresztą, kto wie, mogą go przecie z tego prezesostwa wylać, a wówczas, co zrobi z tą babą na karku?... Żeby to Kunicki, pomimo rozwodu zatrzymał go jako administratora!.. Ale ba, o tym niema gadania.

I jeszcze jedno: co będzie z tym zwariowanym jej bratem? Trzeba będzie i tego gagatka wziąć na kark...

Zgasił światło i podciągnął kótdrę pod brodę. Myśl o Ponimirskim zdecydowała ostatecznie.

— Niema głupich — powiedział i przewrócił się na drugi bok.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

CHICAGO, ILL. TUESDAY, MARCH 7, 1967

Cleveland Society Presents Marymount Hospital With Check



A check for \$1800.00, representing the proceeds from the Cleveland Society 1966 Debutantes' Presentation Ball was presented to Marymount Hospital expansion fund. Shown in the photo is Sister M. Camille, Administrator of the Hospital, accepting the check, others are I. to r., Thad Panek chairman of the Ball; Len Wolodko, president; John Colson past president; and Stan Klonowski, cochairman.

July 3-Aug. 12

Summer Polish Courses Set At Alliance College

Cambridge Springs, Pa. (Sp.) — Alliance College will again conduct its popular six-week program of instruction in the Polish and Russian languages this summer from July 3 through August 12, 1967. Supported in part by the Polish National Alliance and the Polish American Congress, it will offer courses in elementary, intermediate, and advanced Polish, Polish history, Polish literature, elementary and intermediate Russian.

apply to Mrs. Wanda Rozmarek, Dean of the Summer Session, Alliance College, Cambridge Springs, Pennsylvania 16403.

Sienkiewicz's Books In 43 Languages

Warsaw (Sp.) — In the seat of the Polish Academy of Sciences, the beautiful Staszic Palace in Warsaw, the Academy's Institute of Literary Research organized a special session concerned with Henryk Sienkiewicz, his creative activities and the world perception of his works.

Our Boys In Service

Mjr. Wagner

Ft. Carson, Colo. — Army Major Rudy J. Wagner, son of Mr. and Mrs. Joseph Wagner, 1937 N. Central Park, received the Bronze Star Medal from Lieutenant General Robert Hackett, commanding general of the Army Air Defense Command.

1959 graduate of the University of Kansas.

Sinkiewicz

Ft. Campbell, Ky. — Army Private Carl W. Sinkiewicz, 25, son of Mrs. Alice Sinkiewicz, 721 S. Bendji Drive, South Bend, Ind., fired expert with the M-14 rifle near the completion of his basic combat training at Ft. Campbell, Ky., Feb. 17.

The expert rating is the highest mark a soldier can achieve in his rifle qualification test.

Wegrzyn

Long Binh, Viet Nam — Army Private First Class Dennis J. Wegrzyn, 21, whose parents live at 3712 W. Belmont Ave., is a member of the Saigon Support Command truck platoon which was cited for outstanding performance of duty during a recent combat operation in Viet Nam.

Wegrzyn and the other truck drivers from the platoon, part of the 86th Transportation Company stationed in Long Binh, were called to move an artillery battalion and a large amount of ammunition from Tay Ninh through 35 miles of hostile territory to Lai Khe in a hurry.

The efficient manner in which this emergency mission was accomplished resulted in a letter of appreciation to the unit from the artillery battalion commander.

Wegrzyn entered the Army in October 1965 and was last stationed at Ft. Monroe, Va.

He was graduated from Lane Technical High School, Chicago, in 1963.

Malec

Dau Tieng, Viet Nam — Thomas M. Malec, 20, son of Mr. and Mrs. Andrew Malec, 4913 S. Winchester Ave., was promoted to Army specialist fourth class in Viet Nam, where he is serving with the 4th Infantry Division.

An automatic rifleman in Company B, 3rd Battalion, 22nd Infantry of the division's 3rd Brigade stationed near Dau Tieng, Spec. Maler entered on active duty in December 1965 and arrived in Viet Nam last September.

Spec. Malec, who holds the Combat Infantryman's Badge, is a 1964 graduate of St. Rita High School.

His wife, Patricia Ann, lives in Chicago.

Drifts of Change
Winter Residue Is Being Blown By March Winds

The winds of March sometimes seem to swoop down from the polar regions, sometimes to waft up from the tropics. But cold or warm, roaring or whispering, they are as much a part of the season as the strengthening sunlight.

If at times they seem to be spilling more of winter on a winter-weary world, at other times they clearly are blowing away the February residue.

YOU CAN'T SET your clock, or even your calendar, by the March winds, but there are patterns to be recognized.

A storm will come whirling out of the west or the north and the wind will bellow in the leafless hardwoods, roar in the pines and the hemlocks, sometimes with snow, sometimes with sleet that cuts and slashes.

The storm passes, dies away, and there is a brief period of quiet calm. Then a wind from the south sets in, warm air hurrying in to fill an atmospheric hollow, and it swishes and whistles, sometimes with a chillrain, sometimes with blue skies and bright sun or high-flung, hurrying thin clouds.

CHANGES ARE SWIFT, for March air is restless. You seldom know in the morning which wind will be blowings by nightfall.

All you really know is that now they are the winds of change and that the consequence of change will be, in due time, mild and sweet and fragrant. It will be, in a word, spring.

U.N. Supports International Tribute To Sklodowka

United Nations, N.Y. (Sp.) — The General Conference of United Nations Educational, Scientific and Cultural organizations (UNESCO) unanimously adopted a resolution sponsored jointly by the delegations of Poland and France establishing the international character of the celebration of the 100th birthday anniversary of the Maria Curie-Sklodowska. Those celebration under the patronage of UNESCO, will be held in 1967.

Weber Mothers Will Attend Retreat

Mrs. Mitchell Szady, President of the Weber High Schools Mothers' Club has announced plans for themembers to participate in a "Day of Retreat" which will be held on Sunday, March 12, at the Franciscan Sisters Conv. Lemont, Illinois. In charge of reservations is Mrs. Casimir Kubik, 2nd Vice President. Buses will leave from the school parking lot at 8:30 A.M. and will return about 5:30 P. M. Accompanying the group will be the club moderator, Rev. Thaddeus Zygowicz, C.R.

Joan M. Greene
Publicity Chairman

Natural Site

Hell, Mich. (UPI) — A rest home established here for senior citizens is located at the head of Easy Street.

\$28,000 Given By Millennium Committee

Buffalo (Sp.) — The Diocesan Millennium of Polish Christianity Committee of this city, recently turned over \$28,000 worth of proceeds to six different charities and schools.

Charities recipients of the funds include, Polish refugees, Catholic League for Religious Aid to Poland, Villa Maria College, Orchard Lake Schools, Buffalo Diocesan Prep School, and \$5,000 towards a plaque honoring the Millennium to be mounted in St. Joseph's Cathedral.

Receives Ph.D. In Nuclear Sciences

Stanford, Calif. (Sp.) — Robert M. Chmielecki of Terryville, Conn., has recently been awarded a doctorate degree from Stanford University at Stanford, Calif., in nuclear engineering and mathematics.

While at Stanford, Dr. Chmielecki received the Atomic Energy Commission Fellowship for three years. He has accepted a position with the Center for Naval Analysis in Arlington, Va. He will be a staff scientist working in an advisory capacity to the Navy Department.

Goes Underground

Cavedweller Escapes 'Speed-Crazy' Folks

Gateway, Ark. (UPI) — A bearded 75-year-old, who decided in 1936 the world was moving a bit too quickly for him, rebelled and hunted out a hole in some hills. He has been living in caves ever since.

His name is W. L. Call and his present residence is a cavern deep in the Ozark Mountains near Gateway. Gateway itself probably could fit into a medium-sized cave. It is a tiny dot on the map in northwest Arkansas and appears to be only the length of a tall pine tree from the Missouri Border.

CALL CAVE is considerably more comfortable than were those of his primordial ancestors. Its furnishings include heating and cooking facilities and Call sleeps in a bedstead.

It is near U.S. 62, which winds through the picturesque wooded Ozarks. The highway affords Call an opportunity to scrutinize the speed he left behind, and it distresses him.

"Day after day I see high powered cars speeding up and down this old highway, with people in them rushing along. And I don't actually believe half of them realize the real purpose of life, or even where they're going or where they're likely to stop," Call said.

Those mountain curves are treacherous, he said, and folks

who pay them no heed and don't slow down are "fixing to commit suicide."

"One thing I always stress is that the trouble with the world is that too many folks are speed-crazy," said Call, who was born on a ridge across a ravine from his cave.

THE OLD MAN of the mountains believes in living and letting live. Back in the old days, when moonshine was stronger and more fiery than sunshine, several of his fellow citizens operated stills. He would never reveal their locations.

"It didn't matter if I knew where a dozen whisky stills were working, I wouldn't tell a living soul!" Call said. "I figure the other fellow's business is his business. Mine is mine."

THE OZARKS are Call's heritage. His father, John P. Call, settled in the region after the Civil War. And one of his uncles, W. L. Call, fought for the Confederacy in the Battle of Pea Ridge. Pea Ridge and Gateway, both in Benton County, are within a few miles of each other.

Call passes his days observing nature and contemplating it. He makes notes of many of his observations.

Besides the Ozarks, he has lived in mountain caves in Arizona.

TIMELY TOPICS

Norfolk Naval Shipyard, Plans Bicentennial Celebration

(Continued)

THESE MANAGERS employ four computer systems — a large, a medium, and two small scale systems — in assembling, storing, and analyzing the millions of pieces of data and information accumulated annually by the Shipyard in the course of its operations. The large, medium, and one of the small computers, all operated by a central data processing unit, provide most of the information on which the Shipyard's managers base their decisions. They are used in stock accounting; in recording labor, material, and overhead costs of each overhaul performed; in predicting workloads; in processing payrolls and preparing employees' paychecks, including deductions for savings bonds and union dues; and in furnishing most of the statistics required for reports to higher authority. The other small computer is used exclusively to solve scientific and engineering problems in the Planning Department's Design Division. Linked to data transmitting telephone equipment in the Yard's communications center, these computers can talk directly to others throughout the world.

THE TWO CENTURIES that brought the Yard from its beginning as a private commercial venture by Andrew Sprowle, wealthy Portsmouth merchant and shipowner, to its present position as the second largest in Virginia have been crowded ones.

Sprowle named his establishment the Gosport Shipyard, probably because — like the English city of Gosport — it lay across navigable water from a City of Portsmouth. Whatever the reason for the Shipyard's original name — the creek that formerly separated Portsmouth from the Yard has been long since filled in — there is no question about its birthday. Sprowle's original deed to the 16-acre Gosport Shipyard tract — the northeast corner of the present shipyard — was dated November 1, 1767.

Since then, the Shipyard has helped fight ten wars, during which it served the navies of four sovereign states and was three times burned by evacuating forces. Under Sprowle, as British Navy agent, the Yard originally served the Royal Navy. When loyalist Sprowle fled the colonies in 1775, the newly independent Commonwealth of Virginia confiscated his shipyard, and it served the Virginia Navy during the Revolution from 1776 to 1782. It was during these years, in May 1779, that British troops burned the Yard — thus, only 12 years after its founding, it was destroyed for the first time. The admiral commanding the invasion fleet described the Yard then as "the most considerable one in America."

THE YARD FIRST saw service under the United States flag in 1794, when it was leased by the federal government from the State of Virginia for construction of one of the first six warships built by the U.S. after the Revolution. This was the frigate Chesapeake, sister ship to the Constitution and Constellation. The war with the Barbary States (1794-1796) prompted the building of the Chesapeake, but it wasn't until the Naval War with France in 1798-1800 that the ship was finished. That quasi-war with France also prompted federal purchase of the Yard from Virginia

for \$12,000 in 1801. The fourth sovereign flag to fly over the Shipyard was that of the Confederate States of America, from July 1, 1861, to May 10, 1862. This flag — the "Stars and Bars" — was raised over a yard partially destroyed for the second time by fire — a fire set by Union troops during their evacuation. The Confederate flag was lowered over the flames of the Yard's third burning — flames touched off by evacuating Confederate forces.

SINCE 1862, the Yard has served the U.S. Fleet through peace time neglect and through periods of vastly increased activity during the Spanish-American War, World Wars I and II, and the Korean War. Now, during the Vietnamese War, the Yard shares and reflects the quickened tempo of naval operations partly due to the war. However, the bulk of the Yard's current workload can be traced directly to other factors than the war in Vietnam. Shipyard employment climbed to an all-time peak of 43,000 during World War II, fell to 9,000 in 1950 just before the Korean War began, crested at slightly more than 16,000 in 1952, dropped again to about 9,100 in 1965, and since has climbed to its current 11,000 total.

DURING ITS 200 YEARS, Norfolk Naval Shipyard has claimed more than its share of historic U.S. Navy "firsts." In 1833, it docked in its Dry Dock No. 1 the first ship to be drydocked in America — the USS Delaware, Dry Dock No. 1, not finally completed until 1834 or a year after that first docking is not only the oldest in the country, but is still used regularly.

The Yard played a major role in scuttling the world's wooden navies. It built the first armored ship to fight a battle — the CSS Virginia — from the burned hull of the former Union frigate, USS Merrimack. The Merrimack/Virginia, through her defeat of a squadron of wooden Union ships in Hampton Roads on March 8, 1862, and her March 9 duel with the USS Monitor, altered the course of naval history.

Norfolk Naval Shipyard in 1889-1892 built the Navy's first battleship, the USS Texas. In 1919-1922 it converted the collier Jupiter to the Navy's first aircraft carrier, the USS Langley. During World War II, it built the battleship USS Alabama and the carrier USS Shangri-la. Altogether between 1934 and World War II's end, it built 30 major vessels, as well as 20 LSTs and many small craft.

(to be continued)

Color Blindness

New York (UPI) — Eight men (and less than one woman) out of every hundred are color deficient and may have difficulty telling red from green. Unless their eyes are tested, they may never know they are seeing a less colorful world, according to reports in "The Little Seeing Book," published by the makers of visine.

The scientist, John Dalton, who gave his name to this condition — Daltonism — did not know that he was color deficient until, at the age of 10, he discovered that other children could pick cherries faster than he could because to them the cherries and the leaves were not the same color.

State Dept. Warns

No Communist Pandas For Brookfield Zoo

Chicago's Brookfield Zoo desperately wants a panda to fill its panda bear pit, says Ray Pawley, a general curator at the Zoo. But, Pawley says, the State Department says no.

Pawley explained the problem to UPI: The zoo's panda pit, empty since Sept. 5, 1953, is an irritation to the staff of Brookfield, which prides itself on being the first and last zoo in the United States to have a panda, a bear native only to a remote area of China.

PROCURING ONE from the Red Chinese, however, would involve a violation of the Trading with the Enemy Act, Pawley said the State Department has informed the Zoo. The Chinese, he said, aren't interested in dealing with the bourgeoisie American capitalists anyway.

"We still hope to get our panda," Pawley said. "We're doing everything we can without stepping on toes."

THE ZOO, HE said, has an outside chance, Al Oeming of the Alberta Game Farms in Edmon-

ton, Canada, regularly visits Chinese zoos, Pawley said.

If, Pawley and the Brookfield people dream, Oeming would return to Canada with a male and female panda, they would produce a near-capitalist offspring acceptable to the State Department.

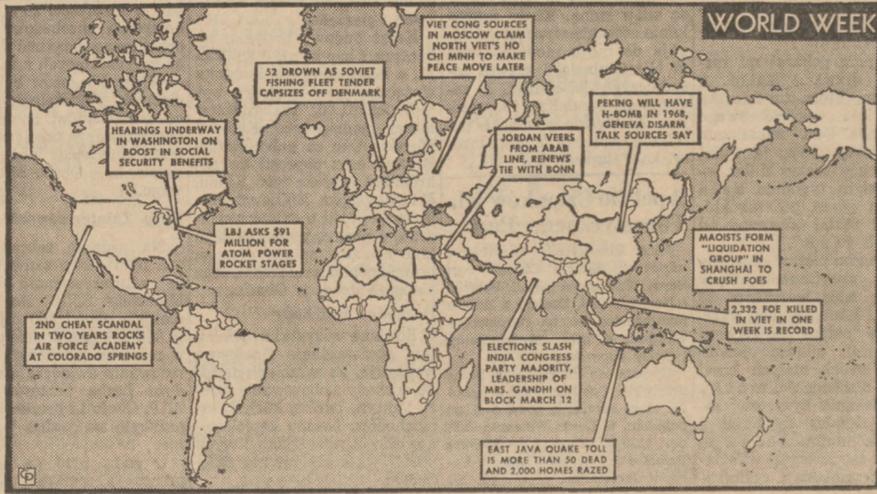
BUT, PAWLEY said Oeming isn't interested in pandas, and efforts in other directions to procure a panda he said, have proved futile.

So the Brookfield panda pit remains empty, a gaping hole between the duck pond and the hooved animals.

Defective Cars

San Francisco (UPI) — Some 3.4 million vehicles were tested in 1966 by National Vehicle Safety-Check and nearly 500,000 failed to meet standards.

The main trouble was faulty lights, says the National Automobile Club. Other causes for rejection were bad brakes, poor exhaust systems and faulty turn signals.



Prawda o Opuszczonych Dzielnicach i Domach

Co Powoduje Powstawanie "Slums" — według Relacji Reportera New York Post Josepha Kahn.

New York. (N.Y. Post) — Jestem reporterem, piszącym sprawozdania z zakresu warunków mieszkaniowych i Opieki Społecznej w New Yorku. To znaczy, że praca moja obejmuje "slumsy". Pracuję w różnego rodzaju ruderach i domach czynszowych od 20 lat. A mimo to, pragnę stanąć w obronie właścicieli ruder, czyli tak zwanych — "slumlordów"!

Pisałem sprawozdania o 8-osobowych rodzinach, stłoczonych w jednym pokoju i płacących za to \$125 miesięcznie. Pisałem o małych dzieciach i niemowlętach, którym szczerzy podgrzywały kończyły ręk, nogę czy uszy. A mimo to, pragnę dziś stanąć w obronie "slumlordów" i napisać, jak w rzeczywistości wygląda w owych głośnych dziś "slumsach"!

Większość ludzi stworzyła sobie następujący wizerunek "slum lorda". Jest to człowiek zły, bogaty; posiada pół ulicy lub więcej domów; wykazuje bez litości biednych, a prawo chroni go, gdyż ma pieniądze.

Błędny Sąd

To jest jednak błędny sąd. Istnieją naprawdę między nimi tacy, ale większość — to są mali ludzie, właściciele jednego lub kilku domów, zarabiający niewiele, a niekiedy z trudem wiążący koniec z końcem. Ludzie ci zamiast być wyzyskiwanymi, sami są raczej ofiarami swych lokatorów i nierozważnych zarządzeń władz miejskich.

Jednym z typowych "slum lordów" jest Henry J. Miller.

Miller zwrócił moją uwagę pewnego dnia w sądzie, gdy dozwolnie złożył sędziemu oświadczenie, jak rujnują go murzyńscy lokatorzy, niszcząc jeden dom po drugim.

Rozmawiałem z nim dłuższy czas, poczem zawiązałem pokazać jego domy.

Najpierw byliśmy w 4-piętrowym budynku apartamentowym, zbudowanym około 60 lat temu w jednej z lepszych dzielnic miasta.

Niski Czynn

Czynsz w tym domu — według ustawy miejskiej New Yorku — wynosi \$28 miesięcznie. Bo New York jest jedynym miastem, które ma obecnie tak zwaną ochronę lokatorów.

Wewnątrz budynku korytarze były świeżo pomalowane, linoleum świeciło się od wska. Drzwi, prowadzące do każdego z apartamentów miały inny rysunek. Apartamenty, choć małe, były ładnie udekorowane. "Teraz obejrzymy podobny budynek w "uptown", w tym samym czasie budowany, tych samych rozmiarów i o tych samych czynszach" — powiedział Miller.

"Ten sam" budynek w opuszczonej dzielnicy na West Side w Manhattan wyglądał podobnie z frontu. Ale wewnątrz korytarze "wonięły" uryną i tanim winem. Światła żarzeniowe na suficie rzucały błady blask. "Miałem tu doskonałe urządzenie oświetlenia" — powiedział właściciel domu — "ale lokatorzy kradli każdą żarówkę zaraz po jej wkręceniu".

Bруд i Smród

Obok jednego z apartamentów, śmiecie złożone w skrzynce po pomarańczach, ciękły na podłogę. Przy innych drzwiach wózek dziecinny bez kółek blokował korytarz. "Gdyby teraz przyszedł inspektor mieszkaniowy" — zauważył Miller — "wszystkimi tymi pogwałceniami przepisów bezpieczeństwa obciążęby mnie, właściciela domu, a nie lokatorów".

Następnie pokazał mi rozrzucone drzwi. "Matka z dzieckiem, która tu mieszka nie chciała wpuścić swego "boyfrenda" do mieszkania zeszłej nocy, więc je wylała" — oświadczył Miller. — "W zeszłym tygodniu była bitka na górze, podczas której zlew został oderwany od łączących go rur".

Na drugim piętrze drzwi do jednego apartamentu były otwarte, więc weszliśmy do niego. 11-letni chłopiec wkładał sobie "oatpie" do kuchenki gazowej, pilnując jednocześnie dwóch małych braci podczas nieobecności matki. W mieszkaniu było czuć zapach zjełzałej żywności i brudnych ubrań. Jedną ze ścian była pokryta dziecinny gryzmołami i rysunkami.

mi. Olbrzymia plama na suficie wskazywała, że ktoś zamknął zamknąć wodę w łazience na wyższym piętrze.

Narkomani

"To zrobili "junkies" (narkomani) — objaśnił rzeczowo chłopiec i poprowadził nas do pustego apartamentu na górze. Drzwi były pozabawione zamków i zawiasów. Brakowało również instalacji świetlnych. Puste puszki po piwie wały się po podłodze. Chłopiec wskazał na zlew. "Junkies" podgrzewają swój "stuf" (narkotyki), pod grącą wodą" — powiedział — "i czasem zapominają ją zamknąć. Mama jest wtedy zła". Z dalszych wyjaśnień Millera okazało się, że narkomani wlamują się do mieszkań, skoro tylko dotychczasowi lokatorzy je opuszczają.

W tym mieszkaniu mieszkała para matzkańska z dwójkiem dzieci" — powiedział. "Ludzie ci po prostu uciekli, nie zapłaciwszy mi za miesiąc komornego".

Rozchody Przeważają Dochody

W swoim biurze Miller pokazał mi roczny raport swego buchaltera z dochodów i wydatków. Okazało się, że dochody z obeznanego domu wynoszą \$7,206, zaś rozchody na podatki, spłatę hipoteki i koszty reperatury — \$10,425.

Zalatywał, przyciężając pracą i niewiele zarabiający w rezultacie, drobny byznesista, Miller nie jest jedynym "slum lordem", narzekającym na swój los. Właściciele budynków w "slumsach" w całym kraju recytują podobną litanię zażaleń: "Nazajutrz, po otknowaniu ścian dziura przy z powrotem... Lokatorzy wyrzucają śmieci przez okno... Dzieci tłuką szyby dla zabawy... Musimy opłacać policjantów i inspektorów...".

Straty Oszczędności

Wielu z tych ludzi odziedziczyło jeden, dwa lub trzy budynki po rodzicach lub krewnych. Wiele ruder należy do ludzi, którzy w nich mieszkają. Ludzie ci włożyli w nie często swoje całościowe oszczędności, a by mieć zabezpieczenie na starość. Tymczasem spadająca szybko wartość domów w "slumsach", plus stałe wydatki na reperaturę — żadnego zabezpieczenia im nie dają. Są nawet tacy, którzy rezygnują na rzecz miasta ze swych własności. Wypadków takich w samym New Yorku jest 700 rocznie.

Prywatni właściciele nie są w stanie dawać takich, dobrze utrzymanych mieszkań i robić na tym pieniądze.

Ekspertyzy Nie Udał się

Interesujący ekspertem kilka lat temu przeprowadzili w New Yorku fundacja, na czele której stoi Lawrence Rockefeller. Fundacja ta zakupiła rudere za \$16,000 i wydała \$132,903 na jej gruntowne odrestaurowanie. Czynnę wzrosły, ale tylko do \$55 miesięcznie. Dom miał stanowić przykład, że można uratować "slumsy".

Ale co się okazało? Budynek pozostał w 16 proc. pusty ze względu na częste zmiany lokatorów. Lokatorzy byli tak destruktywni, że stał się wkrótce znowu rudera. Zamiast zysków, począł przynosić straty.

Pozostaje więc inicjatywa społeczna. Miasta budują domy mieszkalne dla ubogich za pieniądze publiczne i tu przenoszą ludzi ze "slumsów". Po kilku latach, a czasem tylko miesiącach, te nowe domy są znów ruina. Kiedy mieszkanie zostanie wynajęte, ściągają do niego nieprzewidziani bliźni lub dalsi krewni z sąsiednich lokatorów. I zaczyna się wandalizm i niszczenie. Za ciężkie pieniądze publiczne tworzone są nowe mrowiska "slumsów".

Apel Do Członków Kl. Turystycznego Pań

Klub Turystyczny Pań bierze udział w Bazarze Okręgu 1-go Stow. Weteranów Armii Polskiej i Korpusu Pań. Dochód z Bazaru przeznaczony jest na Fundusz Inwalidzki, a więc cel szlachetny i godny poparcia. Uprasza się członkinie o liczne przybycie. Spotkamy się w sobotę, 11-go marca, o godz. 5-jej po południu, w Domu Weterana A.P. pnr. 1239 N. Wood ul. — Waleria Ramotowska prezeska; Maria Babcock sekretarka. (8, 10)



Alan Arkin, "The Russians Are Coming..."; Richard Burton, "Who's Afraid of Virginia Woolf?"; Michael Caine, "Alfie"; Steve McQueen, "The Sand Pebbles"; Paul Scofield, "A Man for All Seasons".



Elizabeth Taylor, "Who's Afraid of Virginia Woolf?"; Ida Kaminska, "The Shop on Main Street"; Anouk Aimée, "A Man and a Woman"; Vanessa Redgrave, "Morgan"; Lynn Redgrave, "Georgy Girl".

NOMINACJA AKADEMII FILMOWEJ do nagród, które będą przyznane w kwietniu. Pod zdjęciami nazwiska i nazwy filmów, w których gra tych aktorów jest podstawą wyróżnienia. W grupie tej figuruje para małżeńska Burton-Taylor i dwie siostry Redgrave.

Z Walnego Zebrania Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13go ZNP

Przemawiali — Wiceprezes ZNP Fr. Prochot, Dyr. M. Winiecka, Komisarz pp. Orawiec i Buczkowska, Oraz Komisarz Jendryaszek

W niedzielę, 5 marca, w sali Cicero Society, pnr. 2844 S. 48 Court w Cicero, odbyło się walne roczne zebranie udziałowców Stowarzyszenia i Obozu Młodzieżowego Okręgu 12 i 13-go ZNP. Przewodniczyli na przemian — prezes Stow. Obozu Piotr Kaczmarek i wiceprezes Stow., — S. Cieśla.

Po odśpiewaniu hymnów — amerykańskiego i polskiego — prezes Kaczmarek przedstawił byłego skarbnika Stow. Obozu Młodzieżowego, p. Chojnackiego, b. dyrektor ZNP adv. Stan. Basiński, b. sekretarz Józefa Foszcza, b. dyr. ZNP H. Spindora, oraz członków terenowego zarządu Stow. Obozu Młodzieżowego i dyrektorów.

Przemawiali i złożyli życzenia owocnej pracy na przyszłość następujący: Wiceprezes Franciszek Prochot, dyrektor Melania Winiecka, Komisarz Okr. 12 ZNP p. Helena Orawiec, komisarz Okr. 12-go ZNP Fran. Jendryaszek, oraz Komisarz Okr. 13 ZNP p. Zofia Buczkowska.

Komitet Mandatów

Prezes Kaczmarek oznajmił o powstaniu nowego Komitetu Budowy Domu Młodzieżowego Okr. 12 ZNP. Prezesem nowego komitetu jest p. Ludwik Witecki, prezes Gminy 23 ZNP. Później prez. Kaczmarek przedstawił będącego na sali obad republikanów kandydatów na mayora Chicago, p. Jana Wana, który w krótkim przemówieniu poprosił o poparcie go w dniu 4-go kwietnia podczas wyborów.

Nowe Sprawy

Przewodniczący walnego zebrania zwrócił uwagę delegatów, że Stow. Obozu Młodzieżowego znajduje się w kłopotliwej sytuacji finansowej, a goście przybywający do Obozu domagają się stołów, podkreślając przy tej okazji, że potrzebny jest również motel, basen kąpielowy, zużyte materace muszą być zastąpione nowymi, oraz zarząd musi spłacić zaciągnięty dług.

W związku z tym prezes Kaczmarek zasugerował podniesienie opłaty od samochodów z \$1 do \$1.50. Po rozważeniu wniosku o podwyższenie opłaty, delegaci 84 głosami przeciw 52 uchwalili podwyższenie opłaty od autobusów w wysokości \$5 z tym, że kompania autobusowa będzie obowiązana ściągnąć tę opłatę od korzystających z autobusu.

Wielu delegatów było przeciwnych podniesieniu opłaty od samochodów, ponieważ obawiali się, że taka podwyżka może zniechęcić ludzi do korzystania z Obozu Młodzieżowego.

Zarząd Klubu uprasza wszystkich członków o punktualne przybycie celem omówienia spraw organizacyjnych oraz dokonania wyboru nowych władz Klubu.

Polski Zw. Akademik. — Dyskusje Religijne

W ramach swych miesięcznych imprez kulturalnych, Polski Związek Akademików, Okręg Chicago, urządził w niedzielę, 12go marca, o godz. 4ej popołud., w domu Chicago Society Club, 2222 N. Kedzie, dyskusję na tematy religijne — w oparciu o prelekcję Kapelana PZA, Ks. Tadeusza Winiecia, pt. "Najważniejsze pytania". Po dyskusji — część towarzyska.

Doże Zainteresowanie

Na walnym zebraniu można było łatwo zauważyć duże zainteresowanie sprawą Młodzieży ZNP. Na urzeczywistnienie ponad 400 osób około 300 delegatów wzięło udział w zebraniu. O dużym zainteresowaniu świadczyła również duża liczba prezesów Gmin ZNP. Około 12 prezesów Gmin przybyło na walne posiedzenie.

O godz. 5:15 po południu prezes Kaczmarek zamknął

Zadania Gen. Sekretarza Synodu Biskupów

Został Nim Ks. Biskup Rubin, Opiekun Duchowny Polskiego Uchodźstwa Wojennego.

New York. (I.C.) — W związku z nominacją Ks. Biskupa Władysława Rubina, Sekretarzem Generalnym Synodu Biskupiego (listem Ojca Św. wystosowanym 23 lutego b. r. za pośrednictwem Sekretariatu Stanu) — podajemy dane dotyczące wspomnianego Synodu oraz funkcji i zadań jego Sekretarza Generalnego.

Synod Biskupi jest jak gdyby dalszym przedłużeniem Soboru. Składa się on z delegatów wybranych przez poszczególne konferencje Episkopatu i zbiera się w czasie ustalonym przez Ojca Św. Synod Biskupi to raz pierwszy zbierze się we wrześniu b. r. Do zadań Synodu należy omówienie bardzo ważnych zagadnień związanych z dobrem Kościoła, a wymagających szybkich decyzji po zasięgnięciu opinii Episkopatu całego Kościoła.

Zadania Sekretarza Generalnego omówione są w rozdziale VII regulaminu Synodu ogłoszonego 8 grudnia ub. r. Tytuł rozdziału VII brzmi: Sekretarz Stały czyli Generalny. Rozdział ten dzieli się na trzy artykuły (10, 11, 12) oraz na sześć paragrafów (paragraf trzeci dzieli się na sześć podpunktów).

Do Sekretarza Generalnego należy wykonywanie zleceń Papieża oraz stałe informowanie Papieża o wszystkich sprawach związanych z Synodem (art. II, par. 1). Sekretarz Generalny uczestniczy w zgromadzeniach ogólnych Synodu i kieruje pracami Sekretariatu (par. 2). Do zadań Sekretarza Generalnego należy wysyłanie listów zwołujących Synod oraz przesyłanie porządku obrad poszczególnym Konferencjom Episkopatu, — wydawanie zarządzeń, powiadomień i dokumentów związanych z porządkiem obrad

Zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy

W nadchodzącą sobotę, dnia 11-go marca, o godz. 7-jej wieczór odbędzie się walne zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy w sali "Chicago Society", pnr. 2222 N. Kedzie Avenue.

Zarząd Klubu uprasza wszystkich członków o punktualne przybycie celem omówienia spraw organizacyjnych oraz dokonania wyboru nowych władz Klubu.

Polski Zw. Akademik. — Dyskusje Religijne

W ramach swych miesięcznych imprez kulturalnych, Polski Związek Akademików, Okręg Chicago, urządził w niedzielę, 12go marca, o godz. 4ej popołud., w domu Chicago Society Club, 2222 N. Kedzie, dyskusję na tematy religijne — w oparciu o prelekcję Kapelana PZA, Ks. Tadeusza Winiecia, pt. "Najważniejsze pytania". Po dyskusji — część towarzyska.

Walne Zebranie Uczniów Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13go ZNP, zapraszając delegatów na obiad, który został podany w dobrej sali Domu Cicero Society.

Matka 5 Dzieci Ginie w Wypadku

34 lat licząca Jean C. Ehrhardt, pnr. 48 W. Rosemont Ave. Roselle, matka pięciorga dzieci zabita została w wypadku samochodowym w niedzielę, a jadąc z nią w aucie 34-letnia Florence Ferraro z pnr. 550 Ambleside ul., Des Plaines, została ranna i jest w szpitalu Holy Family, w Des Plaines.

Do fatalnego zderzenia się dwóch aut doszło na Golf Rd., o pół mili od autostrady Illinois 88. Kierowca drugiego auta, 29-letni George Nohr z pnr. 910 William ul., Mount Prospect jest również ranny i leży w szpitalu.

Przygotowania Reżymowej Ligi Kobiet

New York. (FEI) — Warszawski "Głos Pracy" informuje, że reżymowa Liga Kobiet rozpoczęła przygotowania do tegorocznego "Święta Kobiet", które obchodzone będzie 8 marca pod hasłem "międzynarodowej solidarności kobiet w walce o pokój i szczęście dziecka." W programie krajowych obchodów na czoło wysunięte zostaną problemy rozszerzenia form opieki nad dzieckiem.

Wspomniany dziennik podaje, że Liga Kobiet liczy na terenie kraju 4,700 kół. Skupiają one około 170,000 członkinie niepracujących zawodowo. "Skoncentrowała ona swoją działalność wokół problemów dotyczących życia kobiet w miejscu zamieszkania — ośrodkach wielkomijskich, małomiasteczkowych i osiedlowych." Na wsł p o d o b n ą działalność prowadzi Kola Gospożyn Wiejskich.

Maria Miara

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 6go marca, 1967 roku, o godzinie 12:15 po północy, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2945 S. 49 Ave., Cicero, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Henryk, syn; Klara, Louise, Leokadia Oles, córki; Jane, synowa; Steve Oles, zięć; 8 wnucząt, 25 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Szymanski i Syn, Pogrzebowi. Telefon OL 2-0177.

Paweł Pankusz

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6-go marca, 1967 roku, o godz. 7-jej wieczorem, przeżywszy lat 64.

Pogrzebanie odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 8-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9go marca, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ave., do kościoła ŚŚ. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Helena (z domu Abramska), żona; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: B. F. Malec i Syn. Tel. HA 1-5800. 7-8

NRF i Arabowie

Kair. (DP) — Ministrowie spraw zagranicznych Ligi Arabskiej dyskutowali w Kairze nad możliwością odnowienia stosunków dyplomatycznych z Bonn.

Przywódcy zachodnio-niemieccy powtarzali wielokrotnie, że wyciągają przyjazną rękę do państw arabskich, ale ponieważ z winy tych krajów stosunki zostały zerwane więc z ich strony przyjęcie musi obecnie inicjatywa.

Bonn zastrzegła się jednak, że nawiązanie stosunków ze światem arabskim nie może w żadnym wypadku wpłynąć na pogorszenie stosunków między Niemiecką Republiką Federalną a Izraelem.

Dr Kiesinger oświadczył w ubiegłym miesiącu, że jego rząd nie może być zmuszony do "niebezpiecznej alternatywy" wyboru między krajami arabskimi a Izraelem.

Według raportów z Kairu Jordania zdecydowała się zdecydowała się "pryjąc wyciągnięciem rękę" i wymiana ambasadorów między Bonn a Amanem nastąpi tak szybko, jak to będzie możliwe.

Maria Miara

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 6go marca, 1967 roku, o godzinie 12:15 po północy, w podszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2945 S. 49 Ave., Cicero, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Henryk, syn; Klara, Louise, Leokadia Oles, córki; Jane, synowa; Steve Oles, zięć; 8 wnucząt, 25 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Szymanski i Syn, Pogrzebowi. Telefon OL 2-0177.

Nóż M. Kawa

Członek Tow. Św. Jana Chrzciciela Nr. 186 ZPRC i Knights of Columbus Council No. 1228 of Creston, Iowa; nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, rano, przeżywszy lat 53. Zamieszkał w Creston, Iowa, poprzednio w Chicago.

Msza Św. żałobna odprawiona została we wtorek, w kościele Niep. Poczęcia Najśw. Marii Panny w Creston, Iowa, o godzinie 10-jej rano.

Zwłoki można odwiedzać od południa w środę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9-go marca, o godzinie 10-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2501-03 N. Southport Ave., na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Otylia (z domu Buda), żona; Joseph i John, synowie; Walter, brat; Helen Karabin, Emily Kawa, Jean Galib, Loretta Subka i Evelyn De Salvo, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ewald Funeral Home. Telefon 549-0098. 7-8

Piotr Resco

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, o godzinie 2:45 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-55 W. 51st Street, do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Katarzyna Resco, matka; Katarzyna (Józef) Bednarz, Anna (Edward) Wroblewski, Józefa (Władysław) Łojas, Maria Markey i Stefan (Rita), siostry, szwagrowie, brat i bratowa, siostrzenice, siostrzenice, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Patka. Telefon: Boulevard 8-5257. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, mój, S. p.

Ks. Franciszek Józef Dopak

BYŁY ASYSTENT W PAR. IMMACULATE CONCEPTION W ELMHURST, ILLINOIS

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, o godzinie 4:32 po południu, przeżywszy lat 58.

Zwłoki będą spoczywać w zakładzie pogrzebowym pnr. 4255-59 W. Division ul., w poniedziałek, do wtorku, 7-go marca. Eksportacja zwłok do kościoła Św. Franciszka z Assyżu we wtorek, 7-go marca, o godzinie 2-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 10-jej rano, z kościoła na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Ks. Stanisław Dopak, proboszcz parafii Św. Franciszka z Assyżu, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: — L. A. Kolsak i Syn. Telefon: — ALbany 2-3600. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat i wuj nasz, S. p.

Piotr Resco

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go marca, 1967 roku, o godzinie 2:45 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8-go marca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1256-55 W. 51st Street, do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni:

Katarzyna Resco, matka; Katarzyna (Józef) Bednarz, Anna (Edward) Wroblewski, Józefa (Władysław) Łojas, Maria Markey i Stefan (Rita), siostry, szwagrowie, brat i bratowa, siostrzenice, siostrzenice, bratanki i bratanice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Jan Patka. Telefon: Boulevard 8-5257. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat i wuj nasz, S. p.

In Memoriam

Wstała rocznicę śmierci naszego najdroższego

Walentego Leśniak

(meza ś.p. MARYI z domu STEPEK)

Wyprzedzając nas powołał Pan Bóg Mamusię, Władzia i Ciebie. Byscie nam uprosili zobaczenia się razem w niebie. Pocięcha nasza to myśl że i dla nas życie ziemskie minie, A wtenczas wspólnie cieszyć się będziemy w Niebieskiej Krainie.

Zalobne Msze Święte będą odprawione w kościołach: ŚŚ. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, Św. Szymona w Bellwood, Św. Turybuzia, Św. Pankracja, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, Św. Piotra, w Katedrze Najświętszego Imienia, w kaplicy O.O. Cystersów; oraz Nowenna Mszy Świętych od 8go do 16go marca w kaplicy Porcunkul w klasztorze O.O. Franciszkańców w Burlington, Wisconsin.

O pamięć w modlitwach i westchnieniach za Jego duszę proszą kochające dzieci:

BRONISŁAWA-WANDA, GENOWEFA BALSTIS, PRZEW. KS. PRALAT FRANCISZEK I KAZIMIERZ

Wiadomości z Cleveland i Okolicy

Korespondent: — W. P. Meklemburg
3522 West 32nd St., Cleveland 9, Ohio
OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów—prasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy—nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.

Konsternacja z Powodu Sprzedaży Angielskiego Pisma "Plain Dealer"

W czwartek po południu na radio ogłoszono, że codzienne ranne pismo "Plain Dealer" zostało sprzedane. Powiadomienie społeczeństwa w Cleveland, o sprzedaży pisma "Plain Dealer", wywołało konsternację nie tylko w amerykańskim społeczeństwie, lecz także na Polonii. Pismo "Plain Dealer" wychodzi z Cleveland, od wielu lat. Polonia się z tym piśmie żyła, tak samo jak się żyła z "Wiadomościami Codziennymi", które przestały wychodzić od 15-go października 1966 roku.

gło, bo jeden ze Związkowców powiada, a to tylko takie "gadanie". Napewno tak się stanie jak z "Wiadomościami Codziennymi."

Ludzie świeżo mają w pamięci zwińcie "Wiadomości Codziennych", więc gdy się dowiedzieli o sprzedaży "Plain Dealer", to niejednemu byli przygnębieni.

Faktem jest, że "Plain Dealer" został sprzedany. Byli właściciele pisma z poza Cleveland, należący do korporacji, dążyli do tego, aby pismo sprzedać i swego dopieł.

Nowi właściciele "Plain Dealer", oświadczyli na radio, że pismo "Plain Dealer" będzie wychodził regularnie jak wychodził i, że wszyscy pracujący dotąd w "Plain Dealer", to jest sztab redakcyjny, ogłoszeniowy, cyrkulacji itp. pozostają nadal na swoich posterunkach.

Być może, że nastąpią pewne zmiany i przesunięcia, lecz na razie pozostaje wszystko tak, jak było dotąd.

Policjanci i Strażacy Wyrazili Zgodę Na \$760 Roczną Podwyżkę

Policjanci i Strażacy zgodzili się na podwyżkę ofiarowaną im przez burmistrza Ralph'a S. Locher'a. Głosowanie odbyło się w Fraternal Order of Police i w organizacji strażaków Cleveland Fire Fighters Association. Tak policjanci, jako też strażacy przegłosowali, aby przyjąć ofiarowaną przez burmistrza Locher'a podwyżkę, która wejdzie w życie z dniem 1-go kwietnia b. r.

przy trumnie zmarłego kolegi odpiewano "W Mogile Ciemnej" oraz drugą pieśń po łacinie. W sobotę koledzy śpiewacy, koleżanki śpiewaczki, Związkowcy i Związkowczynie, oraz liczni przyjaciele i znajomi wzięli udział w Mszy Św. żałobnej i odprowadzili zwłoki na wieczny spoczynek na cmentarz Kawalerii. W ten sposób uczczono pamięć zmarłego przedwcześnie członka Śpiewaków Polskich i członka Związku Narodowego Polskiego.

Dwie Dziewczynki Ranne Na Chodniku

Dwie uczennice — Penny A. Gerber, lat 11, córka pp. N. Gerber, zam. pn. 4355 Fulton Rd. i Laurel Weiss, lat 10, córka pp. R. A. Weiss, Jr. powracający ze szkoły Harper Elementary School i gdy były na chodniku Fulton Rd. blisko domu pp. Gerber, najeżdża na dziewczyny podchmielony kierowca Charles Borden, lat 57, zam. pn. 4314 Newberry Dr., Brooklyn, który poważnie je poranił. Obie znajdują się w Deaconess Hospital. Penny A. Gerber jest w krytycznym stanie. Kierowca został aresztowany na tej podstawie, że był podchmielony i miał parę za dużo. Osadzono go w więzieniu miejskim, a policja prowadzi dalsze dochodzenia.

Grupa 1487 ZNP Zaprasza Na Zabawę

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1487ma ZNP zaprasza Związkowców i Związkowczynie, oraz przyjaciół na zabawę karcianą, którą Grupa 1487 ZNP urządza w niedzielę 12go marca o godzinie 6ej wieczorem w domu Gminy 6ej pnr. 7205 Fullerton Ave. Prezeską wymienionej grupy jest pani Veronika Kopeć, była Komisarzka Okręgu 9go ZNP, za której kadencji zapoczątkowano Zjazdy Młodzieżowe Okręgu 9go ZNP. Zjazdy cieszyły się zawsze sukcesem.

Śpiewacy Chóru Moniuszko Uczcili Pamięć Swego Kolegi

25 lutego, odbył się pogrzeb ś. p. Feliksa Błazkiewicza, członka Chóru Moniuszko nr. 21 Związku Śpiewaków Polskich w Am., sekretarza finansowego Tow. Śpiewu Moniuszko, Gr. 1271 ZNP i sekretarza Gminy 89-iej ZNP. W piątek, 3-go marca, do zakładu pogrzebowego Konyza, przybyło około 20 śpiewaków na czele z dyrygentem prof. Władysławem Lindertem i

Malowanie i Papierowanie
MALUJEMY DOKŁADNIE
ZEWNAĘTRZ I WEWNĘTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku.
JÓZEF PRZERACKI
Telefon
587-0127 lub Michigan 1-5762

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
W KAŻDY WTOREK
W GODZ. 9-10 WIECZOREM
Stacja WSCB
1240 kilocykli
Kierownik programu
Romuald Matuszczak

"Dyplomowani" Politrucy w Wojsku Polskim

New York (FEI). — Co czwarty oficer polityczny w wojsku polskim posiada dyplom Wojskowej Akademii Politycznej im. Feliksa Dzierżyńskiego — informuje warszawskie pismo "itd" (nr. 3), organ Zrzeszenia Studentów Polskich. "Akademie tę powołano do życia jako wyższą szkołę na mocy ustawy sejmowej z dnia 23 marca 1951". Zadaniem jej jest "kształcenie słuchaczy w dziedzinie nauk społeczno-politycznych i wojskowych z równo cześnie w przygotowaniu ich do objęcia w Wojsku Polskim stanowisk, które wymagają wyższego wykształcenia wojskowego i specjalnego."

Wydziały "Akademii"

Wspomniana Szkoła politruków liczy trzy wydziały: Historyczno-Polityczny, Pedagogiczno-Polityczny i Ekonomiczno-Wojskowy. Ponadto działają przy niej: Wojskowy Instytut Prawniczy, utworzony w 1961 roku, który prowadzi działalność "naukowo-badawczą w zakresie prawnej problematyki ludowej obronności, opracowuje zagadnienia prawne dla potrzeb wojska"; Ośrodek Badań Społecznych założony w ubiegłym roku, który "prowadzić będzie prace naukowe badawcze w zakresie psychologii, socjologii i pedagogiki dla potrzeb wojska."

"Doktoraty"

W ciągu 15 lat istnienia Szkoły — pisze "itd" — tytuł "doktora" uzyskało 35 oficerów, a tytuł docenta — 4 oficerów. "Aktualnie kilkadziesiąt oficerów ma otwarte przewody doktorskie. W uchwali tej opracowano i wydano 106 książek, wiele artykułów". Dysponuje ona biblioteką "naukową" liczącą 79,000 tytułów i "106,000 woluminów."

Dziesięciolecie "Komsomolu"

New York (FEI) — Komsomolska organizacja na wsi, nazwana oficjalnie — Związkiem Młodzieży Wiejskiej (Z-MW), obchodziła w pierwszej połowie lutego br. dziesięciolecie swego działania. Według zapewnień warszawskiego "Dziennika Ludowego" Z. M. W. zrzesza obecnie na terenie Polski blisko 900,000 członków (w tym 48 procent dziewcząt), zorganizowanych w 30,000 kół. Związek ten inspirowany jest i nadzorowany przez przeszło 45,000 aktywistów partyjnych.

"Związek Młodzieży Wiejskiej — pisze Dziennik Ludowy — był czynny w okresie ostatniego 10-lecia przy realizacji niemal wszystkich zadań gospodarczych i społecznych, jakie w tym czasie podejmowała wieś.

Wyrazem aktywności młodzieży w ZMW były i są czynny społeczne. Na długiej liście ma ona: kilometry dróg, — setki tysięcy zasadzonych drzew, wiele nowych obiektów kulturalnych, szkół itp."

PRACA ŻEŃSKA

SALAD AND STEAM TABLE COMB. — Wanted
Able to work full time. No weekends, holidays. Meals and uniforms furn.
Apply in person.
Mon.-Fri. between 1-3 p.m.
KRAFT FOODS BLDG.
500 E. Grand Ave. — Cafeteria
3rd floor

MILWAUKEE

PRACA MĘSKA

Four Slide Set-Up Punch Press Set-Up
Our rapidly expanding business offers interesting, permanent jobs with a future. Good wages, profit sharing, retirement, paid life and medical insurance.
Apply in Person, Write Mr. Eade, or Call
414-464-1350
Milwaukee
Wire Products, Inc.
4834 N. 35th Street
Milwaukee, Wisconsin
Phone 414-464-1350

REYNOLDS METAL CO.

in CHESTER, PENNA.
Offers An Excellent Immediate Opportunity for a FOREMAN
Salary commensurate with experience and qualifications. Must be skilled in reading shop detail drawings also knowledge of structural fabrication layout and machines. We offer excellent fringe benefits. If you are qualified please write, or write complete resume in strict confidence including salary requirement and experience to: Salaries Personnel Mgr. (Dept. G)
FRONT & LLOYD STS. CHESTER, PENNA.
or Call Collect 215-TR 4-4251
Call before 3:30 P.M.
"An Equal Opportunity Employer"

PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA DOŚWIADCZENIA!
Kobiet do Ręcznego Szycia
POTRZEBA NATYCHMIAST!
NA PEŁNY CZAS.
STAŁA PRACA.
B. KUPPENHEIMER & CO.
4121 W. 18th St.

DICTAPHONE OPERATORS

Typists capable of 50-75 words per minute.
Length of experience not important.
Permanent interesting work which could lead into secretarial work. Shorthand helpful — but not required. Age no factor. Liberal company benefits including life insurance, hospitalization and profit sharing.

SKIL CORP.
5033 N. Elston Ave., Chicago
AV 6-2000, Ext. 381

Registered Nurses
Lab Assistants

With Degrees — Excellent starting salary plus extras for experience and degree. B.S. or M.S. in biology areas.
This is a new beautifully appointed Hospital specializing in children's diseases. We are integrated with the University of Tennessee offering excellent opportunities for higher education.
CONTACT PERSONNEL DEPT.
St. Jude Children's Research Hospital
MEMPHIS, TENN.

GET SET NOW ON A STEADY JOB
EXCELLENT IMMEDIATE OPENINGS
ASSEMBLERS
BENCH and MACHINE OPERATORS
Jobs available in our air conditioned facilities. Starting wages \$1.85. Many progressive benefits including hospitalization, 8 paid holidays and free life insurance. Apply in person or call —
CL 9-0710

ACRONETICS
DIVISION OF GENERAL TIME CORP.
1200 Hicks Road, Rolling Meadows, Ill.
"An Equal Opportunity Employer"

KEYPUNCH OPERATORS

Recent experience as a keypunch operator will qualify you for a position in our main office in Lincolnwood.
We have a modern office with modern equipment.
HOURS 8:30 A.M. TO 4:30 P.M.
Starting Salary depends on your experience.
Company Paid Holidays, Vacation & Insurance Program.
AMPLE PARKING.
APPLY IN PERSON
INTERSTATE UNITED CORP.
4301 W. Touhy Ave., Lincolnwood, Ill.
For After Hour Appointment
Call Personnel Dept. 583-4500

SEWERS
Immediate opening available for experienced single needle sewing machine operators.
Excellent starting wage and many fringe benefits.
COACH & CAR
Equipment Corporation
1951 Arthur Ave.
Elk Grove Village, Ill.
437-5760
An Equal Opportunity Employer

WAITRESSES
Steady work. Good salary.
Beef "N" Barrel
1932 E. Higgins
Elk Grove Village 439-4060

MEDICAL PROFESSIONAL HELP
INSTRUCTORS
MEDICAL SURGICAL NURSING.
Increased enrollment has created immediate openings. B.S. with teaching exp. req. M.S. desirable. N.L.N. accred. Diploma prog. First academic year on University campus. Excellent teaching facilities. Salary open. Also openings for R.N.'s—all services and all shifts. Differential for eve. and night duties.
Write Adm.
ST. JOSEPH'S HOSPITAL
611 So. Joseph Ave.
Marshfield, Wisc. 54449
715-387-1741

General Office Clerk . . .
Diversified interesting work. Typing, etc.
Permanent position.
Apply
COMAR ELECTRIC CO.
3349 W. Addison

PRACA MĘSKA | PRACA MĘSKA

FIREMAN - PAPER MILL
MUST HAVE 2ND CLASS LICENSE. SHIFT WORK. STOKER AND PUVERIZED COAL BURNING BOILERS. WILL PROVIDE TRAINING TOWARD YOUR ENGINEER'S LICENSE. INCLUDES SHIFT DIFFERENTIAL, LIFE INSURANCE AND MEDICAL BENEFITS, RETIREMENT PLAN ETC.
Apply in Person — Write or Wire:
ST. REGIS PAPER CO.
MAIN ST.
EAST PEPPERELL, MASS.
An Equal Opportunity Employer

WHY BATTLE ICE AND SNOW —
WORK IN BEAUTIFUL CALIFORNIA
TOOL & DIE MAKERS
NEEDED FOR ALL SHIFTS
Minimum 58 Hours a week. Standard fringe benefits plus merit bonus and night shift premium.
\$50 bonus paid after 6 weeks employment
APPLY IN PERSON — WRITE OR CALL
213-774-0705
ATLAS FABRICATORS INC.
15544 MINNESOTA PARAMOUNT, CALIFORNIA

LATHE OPERATORS
DRILL PRESS OPERATORS
Experienced preferred but will train. Age not a factor. Excellent insurance program. Steady work. Modern plant.
APPLY IN PERSON MR. MUTTER
SOILTEST, INC.
2205 Lee St. Evanston

IMMEDIATE OPENINGS
Mechanical Engineers
Draftsmen
Welders (Layout and Setup)
Hydraulic Mechanics
Electricians
Machinists
If You Are Experienced in Any of the Above Trades, We Offer the Top Opportunities in These Areas. If you are unable to come in during regular hours Call 414 639-2420 for convenient appointment
or
Stop in and see us
MINING EQUIPMENT MANUFACTURING CO.
3319 Four Mile Rd. Racine, Wis.

Move to Kalamazoo, Michigan — WE NEED !!
TOOL & CUTTER GRINDERS
TOOL & DIE MAKERS
EXCELLENT SCHOOLS 3 COLLEGES
Well established company
Hunting and fishing
Investigate now — Write or phone
CHECKER MOTOR CO.
2016 N. Pitcher St. Kalamazoo, Mich. 49007
Phone (616) 343-6121 — Ext. 272-279

Immediate Job Openings
HORIZONTAL BORING MILL OPERATORS
MACHINISTS
APPLICATOR
To plan shop operations, write job procedure, estimate for a job shop operation.
Immediate hiring; top rates; considerable overtime; paid pension plan; paid hospitalization plan, including dependents; good opportunity to gain rounded shop experience.
Call or write or apply in person.
SUTTON ENGINEERING CO.
Bellefonte, Pennsylvania

SHURON CONTINENTAL
DIVISION OF TETRON INC.
in ROCHESTER, NEW YORK
offers excellent opportunities for
MACHINE DESIGNERS
ME or equivalent experience necessary. Ability to initiate and follow through on medium type specialized machinery. General knowledge of varied machine mechanisms desirable. Salary commensurate with experience.
Good working conditions and liberal fringe benefits.
GENEVA, NEW YORK
INSTALLATION
Please wire or write resume in strict confidence including experience & salary requirement to
640 CULVER RD. ROCHESTER, N. Y.
OR CALL COLLECT
716-288-4130 EXT. 263
WE ARE AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER
Service Man
To Repair Transistor Radios.
Paid vacation after 1st year.
Sick leave. Free parking.
Salary open.
See Abe Dagher
ROSS ELECTRONICS
589 E. Illinois St.
POTRZEBNY piekarsz na nocną zmianę. Pieczenie i smażenie. Stała praca. 5201 S. Wood. GRavehill 6-3756

POTRZEBA MĘŻCZYZN
Do Ogólnej Pracy Fabrycznej
NA PEŁNY CZAS.
Dobra Płaca
Ubezpieczenia.
Płatne Święta i Wakacje.
Air Conditioning.
FILKO IGNITION
5480 Northwest Highway

WANTED LETTER PRESS PROOF OPERATOR
MUST BE EXPERIENCED
Call OL 6-4000
Mr. D. Distell
PRACOWNIKÓW PRZY DRZEWIE
Doświadczonych lub Przeszkolonych
Saw Filers
Shapers
Sanders
Do Spryskiwania
Buffers
NADGODZINY
Podwyżki za pilność, ubezpieczenia i pensja.
THE HARMONY
4600 So. Kolin

OPERATOR DO RĘCZNEJ SRUBOWNICY
Musz sam sobie ustawiać maszynę.
Telefonaować do Mr. Lundahl
RA 6-1883
BUFFERS WANTED
EXPERIENCED
Top wages. Ideal working conditions. New plant.
HALO LIGHTING INC.
9301 W. Bryn Mawr
Rosemont, Ill.
Call Pet Domin — 678-4750
STENCIL CUTTER
Experienced
SUPERIOR SILK SCREEN INDUSTRIES
2300 W. Wabansia 276-7300
CHEMICAL PLANT OPERATOR
Experience unnecessary. Intelligence and reliability are needed.
Call Mr. Gavlin.
POLY-SYNTHETIX INC.
247-2828

PRACA MĘSKA

WAREHOUSE MAN
Young man for shipping and receiving department. Fringe benefits. See or call Mr. Garbitz
I. T. T. Wire & Cable
3801 West 44th Street
Chicago, Ill.
254-4884

WAREHOUSE MAN
To handle Reconditioning Dept. For Appointment
Call 582-3535
Ask For Matt Prinz

TOOL & REPAIR MEN ALSO DIE MAKERS
For modern well equipped metal stamping plant. Top wages. Company paid benefits.
ADMIRAL TOOL & MFG. CO.
3700 N. Talman Ave.
GR 7-4300

TRUCK DRIVER
Tractor Experience. City. Permanent position
PREMIER TRUCKING
1333 S. Oakley 733-0366

MŁODYCH MĘŻCZYZN POTRZEBA
do nauki prasowania i obszyciwa męskich ubrań. Dobra zapłata na początek. Płatne święta i wakacje. Świadczenia zdrowotne i emerytalne.
NEMECK BROS. TAILORS
2700 So. Drake Tel. 522-0230

JANITORA WIECZORAMI
Godziny: 5:30 po poł. - 2 w nocy. Poniedziałek do piątku. Musi mówić po angielsku. Zgłoszenia osobiste.
Personnel Office
LYON-HEALY
243 S. Wabash Ave.
Tel. WA 2-7900

OPERATOR DO RĘCZNEJ SRUBOWNICY
Musz sam sobie ustawiać maszynę.
Telefonaować do Mr. Lundahl
RA 6-1883

HALO LIGHTING INC.
9301 W. Bryn Mawr
Rosemont, Ill.
Call Pet Domin — 678-4750

STENCIL CUTTER
Experienced
SUPERIOR SILK SCREEN INDUSTRIES
2300 W. Wabansia 276-7300

CHEMICAL PLANT OPERATOR
Experience unnecessary. Intelligence and reliability are needed.
Call Mr. Gavlin.
POLY-SYNTHETIX INC.
247-2828

PRACA MĘSKA
CICERO, 2 mieszkanie, specjalnie!
Murawny, okolica 31-sza i 55-ia Ave. Blisko szkoły, zakupów i komunikacji. 3 a z e m ogrzewanie, \$16,900. SWOBODA. 2134 S. 61st Ct. Cicero, BI 2-2162.

PRACA MĘSKA
BALBIERNA z domem na sprzedaż lub do wynajęcia. Właściciel przechodzi na emeryturę.
1921 West 59-ia ulica

PRACA MĘSKA
DO SPRZEDAŻA TAWERNA
Z pełnym urządzeniem i mrowynym budynkiem, 2428 N. Western Ave. Doskonałe wyrobiony interes, istniejący ponad 30 lat. Także 5-cio pokojowe mieszkanie. Właściciel pragnie pójść na emeryturę. Cena przystępna można się szybko dorobić. Telefonaować do właściciela od godz. 10:00 rano do 6:00 po południu.
Tel. 227-1861

PRACA MĘSKA
DO WYNAJĘCIA
POKÓJ dla pana, wszelkie wygody. KEystone 9-1716.

PRACA MĘSKA
JACKOWO
2923 N. Central Park Ave.
4 pokojowe duże mieszkanie para ogrzewane, świeżo odnowione, kuchnia i łazienka. Celem obejrzności telefonować:
384-1266

PRACA MĘSKA
\$60 DO \$120 MIESIĘCZNIE
przy
848 W. Waveland Ave.
1555 N. Milwaukee Ave.
Po informację telefonować
COMET BUILDERS
DI 2-8777

PRACA MĘSKA
3 UMEBLOWANE pokoje, świeżo dekorowane. Prywatne wejście. Musi mieć referencje. Blisko 32ej i Ridgeway. 254-1377.

PRACA MĘSKA
PÓŁNOCY—ZACHÓD
WIOSNENA SPECJALNOŚĆ
1 akr. Cena \$2,735. Pieszy dystans do dużego jeziora. Okolica ładnych domów. 10% wpłaty.
Telefonaować:
848-2266

"Wietnam Jest Bramą Do Opanowania Całej Azji" — Mówi Prezes Rozmarek

Rosja Sowiecka Dąży Do Opanowania Azji Jak i Całego Świata. — "Nasi Synowie Ginią w Walkach Od Broni Dostarczonej Komunistom Wietnamskim Przez Rosję Sowiecką". — Prezes K. Rozmarek Wygłosił Podniosłe Przemówienie Na Instalacji Gminy 178 ZNP.

Na posiedzeniu instalacyjnym Gminy 178 ZNP jakie odbyło się w piątek, 3 marca, w sali LoRayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., podniosło i silnie przemówienie wygłosił Prezes Związku Narodowego Polskiego i Prezes Kongresu Pol. Amer. mec. Karol Rozmarek. Mowa ta wygłoszona ze zwykłą przesową Rozmarkowi swadą była gorąco oklaskiwana przez licznie zebranych delegatów i gości.

Mowa Prezesa Rozmarka

Prezes Rozmarek po zaprzysiężeniu nowego zarządu Gminy 178 ZNP, nawiązał do pięknych tradycji i ideałów jakim zawsze holdował Związek Narodowy Polski od pierwszych początków Jego powstania. "Nasi ojcowie pozostawili nam trwały ślad w życiu naszym, gdyż stworzyli żywy pomnik — Związek Narodowy Polski" — powiedział Prezes Rozmarek. Związek położył wielkie zasługi we wszystkich dziedzinach pracy — patriotycznej, oświatowej i humanitarnej i jako organizacja bratniej pomocy złączył w swych szeregach setki tysięcy naszych rodaków. Związek Narodowy Polski, który liczy obecnie przeszło 327,000 członków i którego majątek wynosi około 130 milionów dolarów, stał się wielką siłą i potęgą w naszym życiu polonijnym. Związek jest stosem pacierzowym Kongresu Polonii Amerykańskiej, która organizacja od chwili powstania w roku 1944 zwała usilnie komunizm i dążyła do opanowania całego świata.

Wychowanie młodego pokolenia w duchu narodowym, w duchu polskim, jest jednym z głównych zadań Związku Narodowego Polskiego. Przez swoje szkoły języka polskiego, przez zespoły śpiewacze i taneczne, przez kursy polonistyczne jakie odbywają się każdego roku w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, Pa., Związek prowadzi młodzież do polskości. — Kursy Polonistyczne mają na celu przygotowanie jak najlepszych kadr nauczycieli języka polskiego dla naszych szkół i wyższych uczelni amerykańskich. Gdy będziemy posiadali dostateczne kadry uprawnionych do wykładania w uczelniach amerykańskich nauczycieli języka polskiego — coraz więcej naszej młodzieży będzie mogło pobierać lekcje nauki języka polskiego i zapoznać się z bogactwem naszej kultury i historii narodu polskiego.

Wietnam Bramą Do Całej Azji

Ktokolwiek śledzi posunięcia komunistów, zdaje sobie z tego sprawę, że Rosja Sowiecka i komunizm dąży do opanowania całego świata. — Dlatego też trudno nam zrozumieć stanowisko zajęte przez niektórych młodych senatorów i ustawodawców naszego kraju, którzy przez naiwność, czy też brak orientacji, twierdzą że Rosja pragnie pokoju i starają się oni wszelkimi sposobami wpłynąć na Amerykę do "appeasementu" komunistów w Wietnamie. — Rosja nie chce pokoju! Najlepszym tego dowodem jest ubrązanie komunistów z Północnego Wietnamu we wszelką broń i amunicję przez Rosję Sowiecką! Z broni tej giną nasi synowie w Wietnamie, którzy walczą w obronie wolności narodu wietnamskiego

Sluchajcie Programu Radiowego
który prowadzi **ROBERT LEWANDOWSKI**
Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.
WSBC — 1240 kc
Informacje w sprawie ogłoszeń
ANdover 3-6319

Sluchajcie Programu **GRUNWALDZKIEGO**
Ze Stacji **WOPA**
W KAZDY WTOREK, SRODE, CZWARTEK I PIATEK
Od godz. 7-7:30 wieczorem
Organizacja odpowiedzialnych kupców oraz sklepów numerycznych:
KŁOPOTY SIEKIERKOW
Bronisław Zieliński, kierownik
Pelagia i Bronisław Mrozowie
skonsery

Przes Moll poinformował Izbę, iż do sumy \$409 przesłanych przed kilku tygodniami przez Gminę 178 i Grupy do niej przynależne do Kolegium Związkowego na rozbudowę uczelni związkowej — należy dołączyć jeszcze sumę \$68 przesłaną przez Gr. 127 ZNP do Kolegium Związkowego. Razem więc Gmina 178 ZNP i Grupy do niej przynależne przesyła na skutek apelu i zarządzonej zbiórki ogólnie \$477 na cele Kolegium Związkowego.

Świat chce pokoju i dąży do niego, ale póki ten może nastąpić tylko wówczas — mówił Prezes Rozmarek — gdy Stany Zjednoczone zniszczą wszelkie linie dostawy broni dla komunistów wietnamskich przez Rosję Sowiecką. Gdy ta dostawa broni zostanie kompletnie odcięta — mówił Prezes Rozmarek — to póki nastąpi szybko i będzie pokojem opartym na sprawiedliwości, z honorem. Dalsze wstrzymanie się od zniszczenia dróg dostawy broni, prowadzi tylko do dalszych walk i do większych tragedii jak i utraty życia żołnierza amerykańskiego.

Komitet — Maria Rafalska i Stanisława Buckoń. **Stow. Dobroczyńności ZNP** — Bronisława Helkowska i Helena Moll; **Wydz. Stanowy Kongresu P. A.** — Aleks. Moll i Stan. Kempa; **Delegaci do Okr. 13 ZNP** — Aleks. Moll, And. Helkowski, Stef. Wądołowski i Józ. Kowalczyk.

Komitet Rozwoju i Młodzieży — Tad. Nikliński, przew. A. Helkowski, sekret. M. Palewski, H. Zieliński, R. Wasz, W. Ulanowska, J. Kotlarz, M. Bułaczyńska, B. Helkowska i H. Nowicka. **Komitet Obchodów i Zabaw** — Stef. Wądołowski, przew. Maria Obidzińska, sekret. K. Wojtowicz, M. Gajda, J. Kotlarz, M. Bułaczyńska, W. Ulanowska, J. Krystop, J. Olsen, P. Toczyłowski i H. Nowicka.

Komitet Finansowy — S. Skrabczyński, przew., Aleksandra Dankowska i Tekla Ulanowska. **Komitet Spraw Politycznych** — And. Helkowski, przew., J. Krupa, M. Dembek, A. Ramotowski i J. Wojnowski.

Przed zakończeniem obrad Prezes Moll przedstawił zebranyemu obecemu na sali pierwszego prezesa Gminy 178 ZNP p. Piotra Mroczkowskiego jak i był wiceprezeską S. Salomeę Wintczak, prezeską Gr. 519 ZNP (pierwszej żeńskiej grupy w ZNP). Dalej podziękował serdecznie wiceprezesce Bronisławie Helkowskiej, która poczyniła potrzebne przygotowania do przyjęcia instalacyjnego z bardzo serdeczną i hojną pomocą pań — Ireny Wądołowskiej, Michaliny Milewskiej, Aleksandry Dankowskiej, Doloresy Ramotowskiej, Haliny Rogowskiej, Geni Niklińskiej, Leokadii Żukowskiej (matka "Miss PNA na rok 1966-1967 Danuty Żukowskiej), Heleny Moll i p. Piotra Toczyłowskiego. Panie przygotowały stopy smacznego domowego wypieku ciasta jak i przekąski, którymi raczyły się po zakończeniu zebrania.

Miły nastrój jaki panował na zebraniu i przyjęciu instalacyjnym przeciągnął się do późna wieczór.

Członkostwo
Prezes Rozmarek apelował gorąco o zwiększenie pracy na polu "rbunkowym w powiększeniu członkostwa ZNP. Kontest Przedsejmowy kończy się z dniem 31 marca, to też Prezes Rozmarek wzywał zebranych ażeby każdy postarał się zdobyć przynajmniej jednego nowego członka do ZNP w miesiącu marcu. Aplikacje nowych członków muszą być nadesłane do biur ZNP najpóźniej do dnia 31 marca, ażeby były włączone do Przedsejmowego Kontestu, a werbuja ażeby mogli korzystać z licznych nagród jakie zostały przeznaczone dla tego kontestu.

Kończąc swe przemówienie Prezes Rozmarek wołał — "Brońmy to co jest nasze, polskie, związkowe! Brońmy wolności i naszej Ojczyzny Stanów Zjednoczonych, jak i stańmy zawsze i wszędzie w obronie ucziemionej Macierzy naszej — Polski. Zwalczajmy komunizm na każdym kroku, gdyż komunizm zagraża naszej wolności jak i wolności wszystkich narodów świata."

Przebieg Obrad
Posiedzeniu instalacyjnemu przewodniczył Prezes Aleksander Moll, który w wstępie wezwał zebranych do uczczenia pamięci zmarłych ostatnio delegatów — s. p. Floriana Kosińskiego i s. p. Katarzyny Krawczewskiej.

Sprawozdanie za Komitet Finansowy zdała p. Aleksandra Dankowska. Sprawozdanie wykazało doskonałą gospodarkę zarządu Gminy 178 ZNP jak i serdeczną współpracę całej delegacji Gminy. Majątek Gminy 178 ZNP po opłaconiu wszelkich rachunków wynosi obecnie przeszło \$2,500.

Po załatwieniu najbliższych spraw, przystąpiono do zaprzysiężenia zarządu Gminy 178 ZNP, którego dokonał Prezes ZNP mec. Karol Rozmarek. Do zarządu Gminy 178 ZNP weszli — Prezes Aleksander Moll, wiceprezeska Bronisława Helkowska (dyrektorka ZNP), wiceprezes Stanisław Kempa, sekret. prot. Stefan Wądołowski, sekret. fin. Józef Kowalczyk, skarbnik Juliusz Żurawski i marszałek Piotr Toczyłowski.

N.C.O. Dąży Do Zorganizowania Funduszu Na Hipotec. Pożyczki

Organizacja Northwest Community Zwróci Się Do Lokalnych Instytucji Pożyczkowych, By Przeznaczyły Część Pieniędzy Na Powyższy Cel. —

Organizacja Northwest Community (N.C.O.) została utworzona na podstawie umowy z lokalnymi instytucjami pożyczkowymi w celu utworzenia 1-milionowego funduszu potrzebnego na pożyczki hipoteczne. Organizacja Northwest Community (N.C.O.) została utworzona na podstawie umowy z lokalnymi instytucjami pożyczkowymi w celu utworzenia 1-milionowego funduszu potrzebnego na pożyczki hipoteczne.

Upoważnienie nadeszło podczas niedawnego kongresu N.C.O., kiedy 600 delegatów uchwaliło rezolucję w sprawie funduszu, "by pieniądze potrzebne na pożyczki hipoteczne były dostępne dla wszystkich rodzin posiadających kwalifikacje na warunkach odpowiednich dla naszych ludzi".

Delegaci reprezentujący 140 grup lokalnych aprobowali również projekt społecznej uni kredytowej, celem udostępnienia małych pożyczek po niskich procentach. Ks. Antoni Janiak, który pracował nad propozycją funduszu pożyczek hipotecznych, powiedział, że N.C.O. poprosi lokalne instytucje pożyczkowe o przeznaczenie pewnych sum pieniężnych do ryzykownego funduszu, z którego mieszkańcy północno - zachodniej dzielnicy mogliby uzyskać pożyczki na dogodny procent.

Dozakończył Rekord

N. C. O. posiada doskonały rekord, gdy chodzi o pożyczki hipoteczne. "Chociaż w tej dziedzinie są pewne niedociągnięcia, to jednak nie ma ich dużo w porównaniu do innych obszarów. Fundusz hipoteczny byłby korzystny dla instytucji pożyczkowych, wyjaśnił ks. Janiak.

"Na przykład, dostęp do pożyczek hipotecznych mógłby być zwiększony, jeżeli do naszej dzielnicy, który udali się do instytucji pożyczkowej, jeżeli ludność z naszej dzielnicy mogłaby uzyskać na ciąg dalszy na różne ulepszenia, to taka akcja mogłaby pobudzić do rozwoju rehabilitacyjnego i większego zajęcia", wyjaśnił ks. Janiak.

Ks. Janiak wyraził nadzieję, że federalny Dept. Budowy Domów (FHA) ubezpieczy pożyczki jeżeli fundusz hipoteczny dojdzie do skutku. "FHA mówi, że ubezpieczy pożyczki, jeżeli instytucje pożyczkowe będą udzielały pożyczek, a instytucje pożyczkowe mówią, że będą udzielały pożyczek, jeżeli FHA ubezpieczy pożyczki".

Stosownie do rezolucji przedłożonej na kongresie "pożyczki hipoteczne na uzasadnione warunki lokalnych instytucji pożyczkowych są prawie niemożliwe do uzyskania. Wiele młodych rodzin dąży do posiadania własnego domu".

2 Proc. Osób w Wieku Powyż. 30 Lat Nie Wie o Tym, Że Choruje Na Oczy

Choroba "Glaukomy" Powoduje Ślepotę Przeszło 4,000 Amerykanów Rocznie. — Można Ją Zatrzymać Jeśli Się Ją Wykryje Zawsze Przed Badaniem, — Które Należy Wszystkim Zalecić. —

W szpitalu Michael Reese działają centrum badawcze dla spraw choroby oczu zwaną "glaucomą". Na czele tego ośrodka stoi dr. Norman Rozansky, który oświadczył, że wczesne wykrywanie glaukomy zabezpieczyłoby przed ślepotą co najmniej 65% tych 4,000 Amerykanów, którzy co roku tracą wzrok wskutek braku rozpoznania niebezpieczeństwa jakie im grozi.

Dwa Ośrodki Badań

Program badania oczu dla wczesnego wykrywania choroby glaukoma i jej zapobiegania został wprowadzony we wrześniu 1966 r. w szpitalu Michael Reese, gdzie w klinice chorób ocznych wszyscy pacjenci którzy przechodzą leczenie na inne choroby w tym szpitalu poddawani są badaniom oczu przy użyciu specjalnego aparatu zwanego tonometrem. Wykrywa on glaukomę nawet w jej początkowych stadiach.

Okazało się, że spośród 2,086 pacjentów, poddanych tym badaniom 59 miało już początki glaukomy i stopniowo bezbolesnie ślepo, wcale o tem nie wiedząc. Dzięki wczesnemu wykryciu choroby mają oni szansę skutecznego leczenia przed ślepotą. Podobne rezultaty przyniósł inny program badawczy prowadzony raz w tygodniu przez Uniwersytet North western wespół z Organizacją W alk i ze Ślepotą w stanie Illinois. Badania prowadzone są w klinice chorób ocznych Uniw. Northwestern, 303 E. Chicago Ave. Spośród ponad 4,000 osób poddanych badaniu oczu w tym ośrodku — 60 miało glaukomę, o której nie wiedziało. Pozostawienie jej bez leczenia w stadiach początkowych, kiedy choroba jest możliwa do zatrzymania — jest równoznaczne z nieuchronną stopniowo postępującą ślepotą. Ocenił się, że 1,2 miliony Amerykanów cierpi na glaukomę, ale wcale o tem nie wiedzą, że ją mają.

Przyczyny Choroby
Glaukomę powoduje ciśnienie, jakie na gałkę oczną wy-

Mayor Daley Wzywa Do Poparcia Projektu Ustawy o Rejestracji Broni Palnej

Realizacja Tego Projektu Zwiększy Bezpieczeństwo Życia i Zdrowia Obywateli, Zagrożone Wolnością i Brakiem Ograniczeń w Posiadaniu Broni Palnej Przez Nieodpowiedzialne Elementy. —

Mayor Daley wzywał zebranie informacyjne członków Legislatury stanowej z Chicago, sędziów, przywódców kościołów i działaczy społecznych oraz członków Rady Miejskiej w celu mobilizacji opinii dla poparcia projektu ustawy w sprawie kontroli posiadania i sprzedaży broni palnej. W latach poprzednich, gdy Legislatura stanowa rozpatrywała podobne projekty — kluby myśliwskie i strzeleckie oraz zrzeszenia kupców, handlujących bronią organizowały silną presję na członków Legislatury, wysyłając do nich masowo listy, protestujące przeciwko ograniczeniu i kontroli handlu bronią. Natomiast zwolennicy ograniczeń nie byli zorganizowani i z ich strony nie było żadnej presji na legislatorów za wprowadzeniem projektu ustawy zwiększającego bezpieczeństwo życia i zdrowia obywateli.

2/3 Ludności Za Ograniczeniami
Ankiety wszakże wykazywały, że dwie trzecie ludności jest za ograniczeniami, ale nikomu się nie chciało zabrać głosu i zwyciężyła dobrze zorganizowana mniejszość. Tym razem mayor Daley wziął inicjatywę w swoje ręce, aby przeciwstawić presję za projektem ustawy — stabiom jej przeciwników o utracenie ograniczeń handlu i posiadania broni.

Zorganizowana Presja Za Projektem
Mayor mianował Stuart Loist, wydawcę Chicago American, jako przewodniczącego komitetu, który zarejestruje wszystkich zwolenników projektu ustawy i zorganizuje akcję wysyłania przez nich

Agenci Skonfiskowali Heroinę Ocenianą Na 2 Miliony Dolarów

Władze Aresztowały Pięciu Mężczyzn, Gdy Oni Widocznie Byli Zajęci Sprzedażą Narkotyków. — Nabywca Również Został Aresztowany. —

Federalni agenci do zwalczania handlu narkotykami oznajmili w poniedziałek o aresztowaniu sześciu mężczyzn, oraz zajęciu 12.1 funta heroiny ocenianej na prawie dwa miliony dolarów na rynku detalicznym.

Charles G. Ward, okręgowy nadzorca biura kontroli narkotyków, powiedział, że skonfiskata była największa, jaką kiedykolwiek do tego czasu agenci przeprowadzili w Chicago. Heroina była w 48 torebkach służących do pakowania małych tabletek czekolady i skonfiskowana 5 mężczyznom około północy w niedziele w 7700 bloku ulicy Morgan.

Pięciu aresztowanych mężczyzn zostało oskarżonych za nielegalną sprzedaż, posiadanie i ukrywanie heroiny. — Ward zidentyfikował aresztowanych jako — Louisa Pearmana, lat 43, z pnr. 7959 Laflin St.; Earl Matthews, lat 47, z pnr. 1762 E. Tiszy pl.; Boyse Stephens, lat 44, z pnr. 7201 Green st.; Nathaniel Westbrook, lat 32, z pnr. 9041 Dante ave. i James L. Oliver, lat 45, z pnr. 714 Division st.

Pięciu mężczyzn zostało aresztowanych przez 25 agentów, którzy przybyli w 10 samochodach, gdy pięciu było widocznie zajętych sprzedażą narkotyków Willardowi Evans, lat 44, z pnr. 1425 S. Tripp ave. Evans został aresztowany na podstawie nakazu wydanego przez federalny sąd okręgowy.

Wyznaczył Kaucję
Pięciu aresztowanych stawiono się przed federalnym komisarzem C. S. Bentley Pike, który odroczył ich rejestrację do środy, celem dania im czasu na zamówienie obrońców prawnych. Komisarz wyznaczył na trzech z osobna kaucję w wysokości \$25,000 — na Matthews, Pearmana i Stephens, a na dwóch dalszych — Westbrookowi i Oliverowi kaucję w wysokości \$15,000 z osobna.

Później sędzia Abraham L. Marovitz z federalnego sądu okręgowego zredukował kaucję Olivera do \$10,000, ale nie zgodził się na zmniejszenie kaucji dla Stephens, Matthews i Pearmana, który zeznał, że utrzymuje się z zakładów na torach wyścigowych. Oliver powiedział, że utrzymuje się z sprzedaży resztek materiałów, a Stephens powiedział, że pracuje jako samodzielny malarz. — Matthews zeznał, że jest sprzedawcą maszynek do pisania.

Wartość Hurtowna
John J. McDonnell, asystent prokuratora federalnego, który został wyznaczony do przeprowadzenia tej sprawy, powiedział, że Pearman, Matthews i Stephen już przedtem byli skazani za handel narkotykami. Dr. Arthur Con-

POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE
WIADOMOŚCI — MUZYKA — POLSKA PIEŚN
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik — Zarządu Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku Do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0901

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
WIADOMOŚCI WIECZOROWE
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8 15

Zamienie Teraz Na Czyste Gazowe Ogrzewanie
SPECIALNA UPRAZAJACA WSPRZEDAZ
Factory Heating Distributors
Gazowe palniki Conversion, rozmiar na 6 do 12 mieszkań, zwykła cena instalacji \$1195, ponieważ zostało tylko 27 jednostek, \$495 tylko
Całkowita instalacja w naszym pomieszczeniu ogrzewania, 14 jednostek rozmiaru na 3 do 6 mieszkań, \$349 tylko
16 jednostek rozmiaru na 1 do 2 mieszkań, \$92 tylko
Wszystkie jednostki najlepszych marek zaoprobowane przez Gaswite.
Instalacja obejmuje prace, materiał oraz połączenie rurami do licznika. ZAMÓCIE TERAZ, INSTALUJECIE ZARAZ ALBO GDY SKOŃCZY SIĘ ZAPAS OBECNEGO OPALU
CHICAGO FACTORY HEATING DISTRIBUTORS
Telefon 378-8094